

LUD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POŁUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920

Curitiba — 26 marca — (março) — 1969 — Nr 3009 — (13, 69)

Kurytyba w blaskach

Parana i Santa Catarina stanowią 6 rejon Kraju, do którego rząd federalny przeniósł swoje urzędowanie. Głównym celem tego urzędowania "in loco" było nawiązanie bezpośredniego kontaktu z władzami i ludnością miejscową oraz rozstrzygnięcie ważnych problemów w jak najkrótszym terminie, unikając skomplikowanego aparatu biurokratycznego.

Zanim rząd federalny przeniósł swoje urzędowanie do danego rejonu Kraju, wysłał tam grupę techników ministerstwa planowania, która zapoznaje się naocznie z głównymi problemami tego rejonu. Grupa techników dokonuje selekcji tych problemów, stawiając jeden na pierwszy, drugie na dalszy plan.

Dokonawszy tego zadania, technicy wchodzi w kontakt z władzami federalnymi i stanowiąmi, opracowując rozwiązania problemów w ten sposób, by stanowiło jednakową metodę aplikowaną w innych rejonach oraz — jeśli to możliwe — wciągając je do współpracy w wykonaniu zamierzonych osiągnięć.

Takie podejście władz federalnych do najważniejszych zadań danych rejonów okazało się jak dotąd bardzo skuteczne. Rząd federalny może z góry skalkulować, jakimi sumami rozporządza, jakie są realne możliwości w wykonaniu postulatów danego rejonu.

Tak np. p. Prezydent urzędujący w Pernambuco, starał się rozwiązać problemy całego Nordeste, poświęcając głównie uwagę rozbudowie tamtejszych portów, przez które wywozi się główne produkty lokalne, konstrukcji najważniejszych dróg ułatwiających transport tych produktów do portów czy ważnych węzłów kolejowych.

Ważne również zadania wykonał rząd federalny podczas urzędowania p. Prezidenta w Manaus, stolicy Amazonas i całego rejonu północno-wschodniego (Nordeste). Rozwiązano problem energii elektrycznej w głównych ośrodkach produkcji, komunikacji kolejowej i drogowej, brak dostatecznych szkół, załudnienie wielkich obszarów kolonistów pochodzących z centrów przeludnionych lub rodzinami bezrolnymi, itd.

Warto nadmienić, że jeszcze przed przyjazdem rządu federalnego do Kurytyby, w stolicy paranańskiej bawił minister Rolnictwa — Ivo Arzuza, przygotowując teren na realizację III Kongresu Rolnictwa i udowadniając w cyfrach, co rząd federalny zrobił dla rolnictwa, by je wyprzedzić na szerokie drogi rozwoju, jak np. wielkie drogi, inwestycje, gwarantowanie cen minimalnych, budowa składów i sylosów, nie mówiąc już o rozbudowie drugiego głównego arterii zbytu i dostaw płodów rolnych.

Bardzo na czasie był również wyjazd naczelnego kierownika SUNABU — Enaldo Xavieria kraju i fiskalizację. Oświadczając o manowierach, że SUNABU ma pełne uprawnienie władz, by zmusić wszystkich producentów i kupców do przestrzegania zasad, co ma być w przyszłości dobrze całego społeczeństwa. W fiskalizacji cen

współpracować będą wszystkie prefektury municypalne. Nadmieniam także, że w ciągu najbliższych 10 lat Brazylia stanie się największym eks-

porterem mięsa na rynkach zagranicznych i osiągnie samowystarczalność w produkcji pszenicy.

Stolica Parany — Kurytyba stała się przez kilka dni siedzibą rządu federalnego, goszcząc u siebie p. Prezydenta oraz 16 ministrów. "Miało Uśmiechu", liczące prawie 700 tysięcy mieszkańców, przybrało odświętną szatę, by godnie przyjąć w swych murach tak dostojnych gości.



Polacy na festiwalu filmowym

Od kilku dni bawią już w Rio de Janeiro delegacje aktorów filmowych, uczestniczących w II Międzynarodowym Festiwalu Filmów. Wśród delegacji ponad 22 państw znajduje się 3 Polaków: Andrzej Wajda, znany kierownik kinematograficzny oraz członek jury w Rio, Beata Tyszkiewicz — doskonała artystka polskiego ekranu i aktor filmowy — Daniel Olbrychski.

Sukces wystawy brytyjskiej

Brytyjska wystawa przemysłowa w São Paulo odniosła pełny sukces finansowy. Liczne firmy brazylijskie i z innych państw Ameryki Łacińskiej zrobiły zamówienia na sumę prawie 50 milionów nowych kruczerów. Sami wystawcy angielscy byli zaskoczeni liczbą zamówień.

Ambitny plan

Pod kierunkiem japońskich techników, Brazylia przygotowuje powoli plan budowy własnych komputerów elektronicznych. Ambitny ten plan obliczony jest na kilkanaście lat, w ciągu których należy znaleźć potrzebne inwestycje, wyszkolić personel o wysokich kwalifikacjach, zainteresować wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe, zaprowadzić odpowiednie kursy w politechnikach i zainstalować konieczne do tego laboratoria.

Przestępstwa wobec państwa

Prezydent Costa e Silva podpisał dekret wprowadzający zmiany w artykułach odnoszących się do bezpieczeństwa państwa. Odciążeni będą więzieniami i utratą praw obywatelskich na kilka lat ci wszyscy, którzy dopuszczają się takich przestępstw jak: agresja na szefa jakiegos państwa, składanie wizyty Brazylii, demowolanie urzędów publicznych, napad z bronią w ręku na banki lub inne przedsiębiorstwa finansowe, przeszkodzanie lub utrudnianie funkcjonowania różnych sektorów administracji państwowej, prowadzenie kampanii subwersyjnych za pośrednictwem prasy, radia, telewizji, kina, występowanie przeciw wolności i bezpieczeństwu państwa, takim osobom jak: prezydent państwa, gubernatorzy stanów, ministrowie, przewodniczący Senatu, Izby Deputowanych czy Najwyższego Trybunału Federalnego.

Rozbudowa dróg i kolei żelaznych

Zgodnie z oświadczeniem ministra Mario Andreazza, do końca 1970 roku rząd federalny ma wybudować 10,5 tys. km dróg bitych i asfaltowych. Prawie połowa z tych 10,5 tys. km jest już oddana do użytku. Jeśli chodzi o koleje żelazne, inaustrurowany będzie jeszcze w tym miesiącu ostatni odcinek Lajes — Vacaria dający połączenie kolejowe między São Paulo i Porto Alegre. Natomiast paranańska kompania kolejowa — Central do Paraná rozpoczęła budowę odcinka kolejowego Ponta Grossa — Apucarana, długości 330 kilometrów.

Katastrofa kolejowa

Na skutek zderzenia się pociągu pasażerskiego z lokomotywą Diesla w pobliżu stolicy paulistańskiej, zginęło co najmniej 44 osób, a 340 odniosło rany. Przyczyną tragicznego zderzenia była nieroztropność maszynisty pociągu elektrycznego, mianowicie: pociąg musiał stanąć, gdyż przerwany został prąd elektryczny. Dyrekcja kolei wysłała na pomoc lokomotywę zasilaną motorem Diesla. W międzyczasie naprawiono przerwany prąd i maszynista — zamiast czekać na maszynę będącą już w drodze, na własną rękę puścił pociąg w ruch. Mgła utrudniała widoczność i nastąpiło katastrofale zderzenie.



Kilkadziesiąt tysięcy osób, nie licząc 30 tysięcy dzieci szkolnych, wiła Marszałka Costa e Silva na ulicach Kurytyby.

Rozbudowa przemysłu chemicznego

Wielki kombinat przemysłowy powstanie w Capuava w pobliżu miast paulistańskich Santo André i Mauá, produkujący masowo ważne gospodarczo chemikalia. Kombinaty ten, będący największym na terenie Ameryki Łacińskiej, zatrudni 5 tysięcy robotników zaoszczędzając skarbowi państwa 30 mln. dolarów rocznie wydatków.

Migawki ze Świata

★ Anguilla zajęta przez Anglików. — 350 spadochroniarzy i żołnierzy z piechoty morskiej Wielkiej Brytanii zajęło siłą małą wyspę Anguilla na Antylach, liczącą 6 tys. mieszkańców, którzy chcieli się odłączyć od Anglii.

★ Plan Mansholta. — Wiceprezes wykonawczej komisji Wspólnego Rynku Europejskiego — Sicco Mansholt objęła stolicę państwa, wobec faktu, iż pomimo 22 miliardów franków wydawanych przez rząd, rolnicy zarabiają 30 proc. mniej niż robotnicy fabryk. Rolnik musi dorównać robotnikowi.

★ Groźba de Gaulle'a. Prezydent Francji zagroził narodowi swym ustąpieniem, gdyby plebiscyt który odbędzie się 27 kwietnia wypadł niekorzystnie dla jego rządów. W plebiscycie zawarte są tematy: reforma senatu, decentralizacja administracyjna, partycypacja robotników w zyskach itp.

★ Zatwierdzony projekt "Sentinel". — Prezydent Nixon zatwierdził projekt obrony wyrzutni rakiet interkontynentalnych pod nazwą "Sentinel". Obronę te stanowić będzie sieć pociągów "ABM". Początkowe wydatki na projekt "Sentinel" oblicza się na 5 mld. dolarów.

★ Komunistyczny zjazd w Moskwie. — Na 91 partii komunistycznych istniejących w świecie — tylko 62 partie wzięły udział w zjeździe w Moskwie, który miał na celu przygotowanie światowy zjazd partii w maju br.

★ Komenda w Pakie Warszawskim. — Na usilne nalegania delegatów Rumunii i Czechosłowacji, ZSRR zgodził się na utworzenie wspólnej komendy wojskowej Paku Warszawskiego oraz komisji złożonej z ministrów obrony państw — członków Paku.

★ Ugoda Jugosławia - Chiny. — Jugosławia i Chiny komunistyczne podpisały nowy układ handlowy, po 10 latach praktycznego zastoju. Układ ten jest niewątpliwie wielkim sukcesem dyplomatycznym Chin w stosunku do ZSRR.

★ "Straż czerwona" w Chinach. — Mao Tse Tung powołał do życia nową organizację o charakterze tajnej policji, która ma czuwać nad aplikowaniem idei Mao, zwalczając przeciwników. Nowa organizacja posiadać będzie specjalne oznaki.

★ Argentyna doznaje się. — Rząd argentyński zakupił od NRF 2 lodzie podwodne. Buduje także pierwszy samolot wojskowy w swych warsztatach lotniczych w Mar Chiquita.

★ Papież pojedzie do Afryki. — W pierwszej połowie lipca br. Ojciec św. pojedzie do Ugandy, by w jej stolicy Kampala konsekrować sanktuarium ku czci 22 męczenników, kanonizowanych w 1965 r. Przy tej okazji Papież weźmie udział w konferencji biskupów brazylijskich.

★ Litwa Stanów Zjednoczonych. — Z początkiem bieżącego roku liczba mieszkańców USA doszła do 202 300 000, czyli o 2 miliony więcej niż w styczniu ub. roku. Średnia urodzin wynosi 1 procent.

★ Propozycja Goldy Meir. — Nowy premier Izraela — Golda Meir wyraziła gotowość przeprowadzenia bezpośrednich rozmów z władzą Jordani — królem Husseinem na temat porozumienia pokojowego.

★ ZSRR grozi Chinom. — Związek Sowiecki zagroził Chinom użyciem broni nuklearnej, jeśli nie zaprzestaną prowokować sąsiednich państw wzdłuż rzeki Ussuri. ZSRR zgromadziła tam wielką liczbę samolotów i tanków.

★ Katastrofy lotnicze. — W ciągu br. zarejestrowano już 12 katastrof lotniczych, w których zginęło około 492 pasażerów. Do największych katastrof zalicza się wypadek w Wenezueli, gdzie spadł samolot, powodując śmierć 163 pasażerów.

★ ZSRR wynajmie Suez? — Prezydent Egiptu Nasser zagroził państwom zachodnim wynajęciem kanału Suez dla ZSRR, jeśli państwa te nie dopomogą Egiptowi w jego trudnej sytuacji ekonomiczno-gospodarczej.

★ Loty na księżyc. — Jeśli uda się lot na księżyc wyznaczony na lipiec br., Stany Zjednoczone dokonają dalszych zjawad na tej planecie.

Tragedia w Alagoas

Jak już podaliśmy, na skutek gwałtownych i ulewnych deszczów — kilka municypów położonych w pobliżu stolicy Maceio — w stanie Alagoas zalane zostały wodami okolicznych rzek, których poziom wody podniósł się był do 8 metrów. Najwięcej ucierpiały municypa: São José da Lage, Muriel i Branquilha. Kilka dzielnic w Maceio znalazły się również pod wodą. Liczne toplecowa oblicza się na 308, a liczba powodźian — na kilkadziesiąt tysięcy. Władze stanowe zmobilizowały ekipy ratownicze i sanitarne, obawiając się żywiołowego wystąpienia wypadków tyfusy. Rząd federalny a nawet Stolica św. nadesłały pomoc w formie pieniężnej, lekarstw i odzieży.

Przed III Kongresem Rolnictwa

Minister Ivo Arzuza i gubernator Paulo Pinheiro przewodniczyli w Kurytybie zebraniu techników sekretariatów stanów: Parana, São Paulo, S. Catarina i Rio Grande do Sul, mającym na celu opracowanie przyszłego Narodowego Kongresu Rolnictwa. Minister i gubernator inaugurowali pod Palmelrą kooperatywę elektryfikacyjną Witmarus Ltda, dzięki której 153 gospodarstw rolnych otrzymało światło elektryczne.

Oplata drogowa

Stan paulistański musi wybudować przynajmniej 50 tys. km dróg bitych i asfaltowych, wydając na ten cel ponad 1,4 miliarda nowych kruczerów. 1 km drogi bitej kosztuje od 180 do 250 tys. nowych kruczerów, podczas gdy 1 km autostrady wynosi od 3 — 8 mln kruczerów. By znaleźć konieczne subwencje na budowę dróg, władze paulistańskie postanowiły pobierać opłaty drogowe na Via Anchieta, która ma być oddana do użytku na nowych szosach.

Kara na studentów

13 studentów Fakultetu Ekonomicznego w Pernambuco zawieszonych zostało w studiach na trzy lata, ponieważ udowodniono im, że brali czynny udział w ruchu subwersyjnym. Warto tu nadmienić, że każdy młodzieniec, przed wstąpieniem na uniwersytet, musi wygłosić przed policją poświadczenie, że należy do szanownych grupowań akademickich występujących wprost przeciw władzom rządowym.

Dymisja w ARENIE

Komisja wykonawcza partii ARENY podała się ostatnio do dymisji, pragnąc w ten sposób ułatwić władzom rewolucyjnym reorganizację tej partii. Tymczasowym prezesem partii pozostał senator Felinto Muller. W kołach partyjnych utrzymuje się przekonanie, że dymisja komisji wykonawczej dokonana została za zgodą lub sugestią samego p. Prezydenta.

Ruch dywersyjny

Policja federalna w Brasília wykryła ulotki nawołujące do generalnego strajku w całym kraju, który miałby się odbyć dnia 28 bm. Wielka ilość rozrzuconych ulotek wśród robotników i urzędników tłumaczy się obecnością w stolicy liderów studenckich znanych z działalności dywersyjnej. Znajdują się oni pod nadzorem policji.

JAN KRAWCZYK

DŻUNGLA

Po raz pierwszy w życiu Zaremba wyciekał powrotu Anty z taką niecierpliwością. Usiadł przy oknie i wyglądał przez nie na pustą drogę, gubiącą się w dół pośród pól i krzewów. Malec bawił się na jego kolanach gaworząc wesoło i tarmosząc niekiedy za włosy na głowie. Słońce zsunęło się nisko nad horyzont, za pół godziny zaczęło się zciemniać, a tu z Anty ani znaku. Nie mógł sobie wyobrazić z jakiego powodu tak się spóźniała. Było to jej pierwsze oddalenie się od domu w głąb sady. Na ogół nie garnała się do kolonistów, powodowani widocznie swoimi uprzedzeniami, a po doświadczeniu z Drygałową unikała kobiet.

Zniecierpliwiony, Zaremba wziął Tingę na rękę i udał się do Grabińskiego. Zastał go strugającego trzonem do motyki.

— Gdzie Anta?
— Któż może lepiej wiedzieć jeśli nie ty? Wróciła do domu.

— Wróciła? Kiedy?
— Niedawno.
— Nie widziałem jej na oczu.

Grabiński popatrzył na Zarembę uważnie. Uderzyła go bladej jego twarzy i rozbiegane oczy.
— Co się dzieje z tobą? Jesteś nieprzytomny!

Pytam, gdzie Anta?
Przez chwilę mierzyszy się wzrokiem. Zaremba miał szczęście, że zniknęła, gdyby nie dziecko na ręku można by uważać, że szuka się do skoku.

— Chyba stoisz sobie zartu ze mnie...
— Ani mi w głowie takie głupstwa. Chłopca trzeba nakarmić i czekać na Antę. Gdzie się podziewa?

— Zaprowadziłem ją do Kędziory, a stamtąd do Wyrajskiego. Nawarzyła jakichś ziół i tym wywarem napoiła chorych. Ponieważ nie byłam tam już potrzebny więc zabrałem się do siebie.

— U kogo ja zostawiłeś?
— U Wyrajskiego. Sądziłem, że już wróciła do ciebie. Widziałem z daleka idącą drogą kobietę, myślałem, że to Anta. Dziwnie, że do tej pory nie wróciła. Chodź, pojedziemy do Wyrajskiego.

Nie było to zbyt daleko, lecz zanim tam dotarli zapadła już noc. W chybottliwym świetle naftowej lampy po kuchni krzątała się Wyrajska. W drugim pokoju widać było przez otwarte drzwi trzy łóżka, zajęte przez chorych. Wyrajska miała twarz żółtą, ciemne plamy pod oczyma i opadnięte kątki ust. Była uosobieniem gorczy i rozpacz.

Oto nasza Ameryka! — powiedziała wymownym gestem wskazując na leżących. — Na to nam przyszło, żeby tu żyć! I za co? Za czyje krzywdy?... Co komu z tego przyjdzie? — A żeby to!

Z głosu kobiety przebiegał żal, zawód, desperacja i inne uczucia, które wszelako były Zarembie obojętne. Jego nurlowało tylko jedno uczucie: niepokój o Antę. Dlatego rzucił krótko i ostro:

— Gdzie Anta? Kiedy stąd odeślasz?
Okazało się, że przed niespełna dwiema godzinami. Gdzie się udała? Do domu, oczywiście, bo gdzieby więcej? Co się z nią stało po drodze?... Zaremba czuł, że zaczyna wewnętrznie dygotać ze wzrastającego w nim niepokojem. Wydawało mu się, że wyskoczy ze skóry. Gdyby nie ten malec, którego trzymał na ręku...

— Lećmy do Drygałowej — wyrwał mu się z gardła zduszony głos.
— Myślisz? — zagadnął go Grabiński, gdy znowu znalazł się na drodze.

— Sam nie wiem co myśleć, ale wszystko wydaje się możliwe.

— Masz rację. Człowiek jest istotą zdolną do wszystkiego. Szli pośpiesznie sapając i nie odrywając się do siebie ani słowem. Zarembę dręczyły jak najgorsze myśli, nie umiał jednak w tej chwili wyrazić je jasno i przekonująco. Grabiński natomiast czuł wyrzuty sumienia. Prowadząc Antę do Kędziory i Wyrajskich, podejmował niejako odpowiedzialność za jej bezpieczeństwo. Opuścił ją przez lekkomyślność i oto są tego skutki.

— Wpadniemy wprawdzie do Staszczaka — zaproponował nagle.
— Był razem z nami u Kędziory, może coś wie.

Staszczakowie zaszadali właśnie do koiacji. W kuchni palili się jasno piniorowe szcypaki, przy świetle strzelających płomieni wszyscy ośledli niewielki stół i dzwonili łyżkami o blaszane talerze.

Nie, Staszczak nie mógł powiedzieć na temat zaginięcia Anty. Do domu wrócił wprost od Kędziory. Spieszył z ziołami, których garść dostał od Anty dla najmłodszego dziecka, gorączkującego od paru dni. Sądził, że nie mogła jej spotkać żadna krzywda, bo od kogo i za co?

Drygałowa lysnęła tylko na nich nieprzyjaznym spojrzaniem, nie miała okazja wrogosci. Anty nie widziała już od dawna i wcale nie miała ochoty do jakiegokolwiek z nią spotkań. Miała swój własny kłopot i była właśnie pod jego wrażeniem. Wzrostki nie wrócił do domu do południa i to ją niepokoiło...

(C. d. n.)

Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe:

Podpatrzona tajemnica delfina

Przy dokładniejszych badaniach okazało się, że skóra delfina również wpływa na zwiększenie szybkości. Powierzchnia jej pokryta jest bowiem nieskończoną ilością okrągłych, małych wgłębień. Wyciągnięto stąd wniosek, że te małe wgłębienia służą nie dla ozdoby lecz do neutralizowania wirów wodnych stawiających duży opór. Trzeba było jednak sprawdzić. Wyprodukowano więc odpowiednią "skórę" o grubości 3 mm i obciążono nią model statku podwodnego. Model holowano za motorówką i przy pomocy przyrządów pomiarowych stwierdzono, iż dzięki nowemu poszyciu kadłuba, opór stawiany przez wodę zmniejszył się aż o 60 procent.

"Wynalazca" skóry delfinowej, dr Max Kramer, jest przekonany, że dzięki jego wynalazkowi okręty podwodne będą napędowe, nawet do 180 węzłów!

Jak się okazuje, wynalazki nasze często są ściągane ze wzorów, które w długim procesie ewolucji stworzyła przyroda. Zasluga człowieka sprawdza się więc do umiejętności podpatrywania jej tajemnic.

Pismo dla niewidomych

W Niemczech dwutygodnik dla niewidomych, który zaczął wychodzić, będzie przynosił wybór artykułów drukowanych przez dwa wielkie tygodniki niemieckie. Tłumaczenie artykułów na pismo "braille" jest zapewnione przez mózg elektroniczny, przewidziany przez instytut Munster. Dwutygodnik będzie rozdzielany gratisowo.

Latające ryby

Ryby nie należą do rekordzistów w szybkości. Duże przedkości osiąga pstrąg (35 km na godz.), szczupak (25 km na godz.). Lin, węgorz, karp mogą przepływać krótkie odcinki z prędkością 12 km na godzinę.

Szybko pływają natomiast ryby latające (zwane ptaszkołotami). Ryby te wyskakują z wody na wysokość 10 m i zrybują w powietrzu od 150 do nawet 400 m (to przecież prawie pół kilometra).

Hugenoci w XVII wieku

Pod koniec XVII wieku, podczas przesiedlania Hugonotów — francuskich kalwinów — przez króla Ludwika XIV, setki tysięcy ich wyemigrowało z Francji do innych krajów. I tak — 100 tys. do Holandii i Fryzji, 25 tysięcy wyemigrowało do Szwajcarii, 75 — do Niemiec, 50 tys. do Anglii. Kilka tysięcy wyruszyło do Ameryki Północnej.

Hugenoci zajmowali się przede wszystkim: wyrobem pałeczek, szlifowaniem drogiej kamieni, produkcją lnu i jedwabiu, szkła, garbarniemi, odlewnictwem itp.

Znacek za 35 tysięcy dolarów

Dwa lata temu odbyła się w Nowym Yorku licytacja znaczków pocztowych. Za jeden z nich pewien kupiec z Nowego Orleanu zapłacił skromną sumkę... 35 tysięcy dolarów. Znacek pochodził z 1865 roku i przedstawiał na odwrocie rysunek lądowania Krzysztofa Kolumba na lądzie amerykańskim.

Proteża z przed wieków

Najstarsza, znana do tej pory proteża jest egipska, pochodzi z III wieku przed Narodzeniem Chrystusa. Zrobiona jest ona z miedzi i z drzewa. Egipcjanie byli również wynalazcami pióruchochronu, który znany był w tym kraju na 1.300 lat przed Chrystusem.

Silnik atomowy dla satelitów

Nie jest wykluczone wcale, że już w najbliższym czasie pojazdy kosmiczne wyposażone będą w silniki, napędzane energią atomową. Stany Zjednoczone czynią już próby z prototypem takiego silnika na poligonie doświadczalnym w stanie Nevada.

Już pierwsze próby wykazały, iż motor ten działa bardzo dobrze i wydajnie.

KĄCIEK LEKARSKI:

Żylaki - choroba starszego wieku

Światowe statystyki lekarskie zgodnie oceniają, że wśród społeczeństw cywilizowanych odsetek chorych z powodu żylaków jest większy niż u niecywilizowanych. Żylaki waha się w granicach 20 - 30 procent.

50 procent tych chorych przechodzi zapalenie żył, 50 procent cierpi z powodu tzw. zespołu pozakrzepowego, dla 1/3 przyczyną jest zaawansowanych żylaków są przewlekłe owrzodzenia gołęb. Cierpiący z powodu żylaków coraz częściej zapalają się lekarskie poradnie, szpitale. Straty wywołane ich nieobecnością w zakładach pracy coraz częściej sięgają milionów.

Co jest przyczyną powstawania żylaków?

Ba, gdybyśmy wiedzieli! Niestety dotąd nie wiemy, co sprawia, że żylaki powstają. Istnieje pewna skłonność rodzinna, mówi się popularnie, że żylaki dziedziczy się po kądzieli, co wcale nie znaczy, że wszyscy z rodziny je dziedziczą. Słabsza i mniej wydolna tkanka łączna, słabsze włókna sprężyste w miarę upływu czasu i szczególnie uciążliwe dla nóg pracy stojącej u niektórych ludzi wcześniej jak gdyby się zużywają (dlaczego — nie wiemy), prowadzą do trwałych, nieestetycznych rozszerzeń żył. To ostatnie spostrzeżenie tłumaczy w pewnym sensie, że żylaki z reguły występują u osób starszych, a niezwykle rzadko u młodocianych.

Są pewne zawody, które szczególnie swoim systemem pracy obciążają żyły. Przypadki, sprzedawcy sklepowi, fryzjerzy, stomatolodzy, a więc ludzie, których praca wymaga pozycji stojącej, są szczególnie zagrożeni tą chorobą.

Rozszerzenie żył

Jak dochodzi do rozszerzenia żył? Wiadomo, że nasze krążenie składa się z dwóch systemów naczyń: tętnic i żył. Tętnice doprowadzają krew bogatą w tlen do komórek, żyły odprowadzają krew bardzo ubogą w tlen z komórek do serca. Motorem dla tętnic jest serce, natomiast dla żył są mięśnie. Szczególną siłą napędową dla nóg jest mięsień nogi. Przy każdym kroku poprzez skurcz mięśni krew jest rzucajana do przodu, a żyły są pociągane.

W świetle żył wbudowane są zastawki, których zadaniem jest zapobieganie wstępnemu krążeniu żyłnej krwi. W prawidłowej, nierozszerzonej żyli zastawki zamykają się ściśle, światło żyły. W rozszerzonej żyli zastawki nie zamykają się, krew jest dokładana, w przeciwnym kierunku, mniej jej dostaje się do serca.

Sygnały

W pozycji stojącej, kiedy ciśnienie hydrostatyczne wzrasta, wskutek narastającego zastój krwi żyłnej, dochodzi do jeszcze większego rozszerzenia światła żyły. Nasila się zastój żylny. Chory odczuwa "obłowniane nogi", szybkie zmęczenie. Przepiętne krwiny żyły, działające pokrecone, przesiewają przez skórę. W miarę narastania zastój żylny powstaje obrzęk: najpierw stóp, kostek, podudzi. Pojawiają się w nocy w czasie leżenia, bolesne skurcze łydek, zaczynają się mnożyć stany zapalne powierzchownych żył.

Są to sygnały, które nakazują choremu szukania pomocy u lekarza - chirurga. Nie należy popadać w panikę, ale bezwzględnie nie można lekceważyć opisanych objawów. Jedynym rozsądnym postępowaniem będzie wizyta u lekarza - chirurga.

Operacja lub zastrzyki

Lekarz ustala po pierwsze: czy wskazania lekarskie przemawiają za koniecznością usunięcia żylaków. Po drugie: czy żylaki przy współistniejących powikłaniach — jak zapalenie żył, owrzodzenia — mogą być usunięte bez ryzyka.

Rozszerzone żyły pracują źle, poprzez narastający zastój krwi pogarszają pracę sąsiednich żył jeszcze zdrowych. Zmuszają przecież żyły do dodatkowego transportu zalegającej krwi. Usunięcie takich żylaków wydaje się jak najbardziej celowe. Przyniesie poprawę ukrwienia okolicznych tkanek, zapobieganie powstawaniu stanów zapalnych, egzem lub otwartych owrzodzeń.

Od konkretnych okoliczności zależy jaka metoda postępowania lekarskiego będzie w danym indywidualnym przypadku najwłaściwsza. Prócz zabiegu operacyjnego w grę może wchodzić tzw. obliteracja. Polega ta metoda na zastrzyknięciu do żyły środka powodującego obrzęk ścian żyły i jej mięknięcie lub więcej trwale zamknięcie. Krew w tym odcinku przestaje krążyć. Żyła staje się pasmem łączno-łankowym, jakby postrocinem.

(C. d. n.)

Empório das Meias

DE
TEODORO MATIOSKI

ROUPAS FEITAS E CONFECÇÕES — MEIAS EM GERAL
Rua Visconde do Rio Branco, 464 — Fone: 4-6035
CURITIBA — PARANA

AUTO LONDRINA

DE
GETULIO THADEU OSTROWSKI

LATARIA — PINTURA — ELETRICIDADE
Plantão aos domingos e feriados
CURITIBA — Rua João Negrão N.º 1820 — PARANA

Merccaria Leite e Pão

DE
ALCEU REINHARDT
PAO FRESCO — REFRIGERANTES E LATICINIOS
EM GERAL. — ENTREGA-SE A DOMICILIO.
Av. Jaime Reis, 282 — Curitiba

RETIFICA BRASPOL LTDA.

Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. Kompletnie reformatory traktorów gąsienicowych i kołowych. Roboty szybkie i gwarantowane. — Ceny przystępne.
Rua Marechal Floriano Peixoto, 4.100 — Fone: 4-2635
CURITIBA — PARANA

PACZKI I ARTYKUŁY DO POLSKI



NAJLEPSZEJ JAKOŚCI
NAJWYŻSZEJ WARTOŚCI

TYLKO PRZEZ

PEKAO Trading Corporation

LUB

UPOWAŻNIONYCH PRZEDSTAWICIELI

Paczki PEKAO DO POLSKI

Najtaniej, najszybciej i najsprawniej
otrzyma Rodzina i Przyjaciele w POLSCE

POMOC

Przez PACZKI PEKAO tak zw. "DO WYBORU" oraz
PACZKI SPECYFIKOWANE wg katalogu.

PEKAO posłada Paczki: żywnościowe, ze świeżymi owocami, słodyczami, upominkami dla Pań, Panów i Dzieci, maszyn do szycia, maszyn do dziewiarstwa, lodówki, sprzęt motorowy tj. samochody, motocykle, opony, materiały budowlane, włókiennicze, inwentarz żywy tj. krowy, świnię, wiegieł, koka, meble i wiele innych rzeczy...

WIELKI ASORTYMENT LEKARSTW
AMERYKANSKICH
GOTOWE DO ODBIORU APARTAMENTY
I DOMKI

Po informacje i Katalogi należy zgłaszać się do:

PRZEDSTAWICIELKI Upoważnionej przez
PEKAO New York,

p. Haliny BERGMAN,
SÃO PAULO

Caixa Postal Nr 5127, Tel.: 52-87-29

Zgon Haliny Cieszkowskiej

12 bm zmarła w Katowicach wybitna aktorka Teatru m. St. Wyspińskiego — Halina Cieszkowska. Swoją karierę artystyczną rozpoczęła w latach dwudziestych w teatrach Warszawy pod dyktando m. in. Solskiego. Osobowość i garza. Po wywołaniu występowała znów w Warszawie, a następnie w Krakowie i Gdańsku, a w 1956 r. nieprzerwanie w Katowicach, gdzie zdobyła wielką popularność wśród publiczności, stwarzając niezapomniane kreacje w takich utworach dramatycznych jak: "Profesja Warren", "Lilla Wrenski", "Balladyna", "Moralność Dulskiej" i "Świętoszek".

Zgon Haliny Cieszkowskiej

12 bm zmarła w Katowicach wybitna aktorka Teatru m. St. Wyspińskiego — Halina Cieszkowska. Swoją karierę artystyczną rozpoczęła w latach dwudziestych w teatrach Warszawy pod dyktando m. in. Solskiego. Osobowość i garza. Po wywołaniu występowała znów w Warszawie, a następnie w Krakowie i Gdańsku, a w 1956 r. nieprzerwanie w Katowicach, gdzie zdobyła wielką popularność wśród publiczności, stwarzając niezapomniane kreacje w takich utworach dramatycznych jak: "Profesa Warren", "Lilla Wrenski", "Balladyna", "Moralność Dulskiej" i "Świętoszek".

Polonia Zagraniczna

W. Brytania:

Film millenijny z White City

Po blisko 5-letniej działalności kończy swoje prace Komitet Tysiąclecia Obchodu Polski Chrześcijańskiej w Londynie. Komitet powstał z inicjatywy Zjednoczenia Polskiego w W. Brytanii na posiedzeniu Rady Zjednoczenia Polskiego. W ciągu tego okresu kolejnymi przewodniczącymi Komitetu byli: prof. H. Paszkiewicz, J. Baliński — Jundziłł. Sekretarzem generalnym był J. Płoski. Komitet objął swoją działalnością całą Wielką Brytanię oraz służył swoją pomocą w formie publikacji afiszy itp. środowiskom polskim na całym świecie.

Oficjalne zakończenie działalności wraz z publicznym sprawozdaniem, zarówno z działalności organizacyjnej jak i finansowej, nastąpiło w styczniu przed rozpoczęciem wyświetlenia filmu millenijnego. Film ten sfinansowany został przez Komitet Millenijny i jest własnością Komitetu. Nakręcony został w czasie manifestacyjnego obchodu na White City w maju 1966 przez p. K. J. Paluskiwicza i przy pomocy p. Ka-

kola a jego montaż trwał ponad rok. Jak wiadomo uroczystości na White City były punktem kulminacyjnym obchodów millenijnych (w Anglii odbyło się ich około sto). Uroczystości, na White City zostały przygotowane przez komisję organizacyjną Komitetu pod przewodnictwem prez. S. Soboniewskiego. Były one wynikiem zbiorowego wysiłku i entuzjazmu ludzi dobrej woli i przeszły do historii jako jedno z największych osiągnięć społecznych emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii. Film trwa około godziny i jest kolorowy. Teksty do filmu opracowane zostały przez L. Kielanowskiego i E. Chudzyńskiego. Film przedstawia w formie dokumentu historię powstania Komitetu Millenijnego w obecności trzech biskupów: W. fragment przemówienia kard. Rubina, W. Fierli i Mateusza Heenana, Mszę św. na stadionie, tańce, defiladę sztandarów młodzieży harcerskiej i dzieci sobotnich szkół. Wreszcie moment ślubowania młodzieży przy sztandarach oznaczonych Virtuti Militari. Film robi wielkie wrażenie.

HISPANIA:

Bohater rewolucji

Jeden z wybitniejszych działaczy rewolucji hiszpańskiej w 1868 roku, która przyniosła deponowanie królowej Isabeli II i wprowadzenie rządów republikańskich był Polak, powstańca 1863 roku dr Józef Leonard. Po upadku Powstania Styczniowego przeszedł się do Austrii, następnie Szwajcarii i Francji, skąd w 1867 roku przeniósł się do Hiszpanii. Dzięki rozległej wiedzy i znajomości spraw europejskich szybko stał się wybitnym publicystą i działaczem kulturalnym. Należał

do grona radykalnych pisarzy, których działalność doprowadziła do wybuchu rewolucji i obalenia monarchii. W oficjalnym organie rządu republikańskiego "Gazeta de Madrid" kierował działem polityki zagranicznej. Na łamach tej gazety poruszał często sprawy polskie, tłumaczył na język hiszpański wykłady o literaturach słowiańskich, Adama Mickiewicza. Był członkiem Stowarzyszenia Hiszpańskich Pisarzy i Artystów oraz Akademii Hiszpańskiej.

USA:

Prezes Kapłanów Polskich Mianowany Dziekanem

Buffalo. — Ks. biskup McNulty mianował ks. proboszcza Franciszka X. Włodarczyka dziekanem na wschodnią część diecezji buffalskiej. Ks. dziekan Włodarczyk jest proboszczem parafii św. Józefa w Cheektowaga i pełni od roku funkcję prezesa kapłanów polskich w diecezji buffalskiej. Znany jest ze swego polskiego patriotyzmu, jest świetnym kaznodzieją i wzorowym kapłanem oraz wysłannikiem gospodarzem.

Wyrocznie ks. dziekana Włodarczyka (został on drugim dziekanem po śp. dziekanie Pitassie, założycielu pierwszej parafii w Buffalo) jest nie tylko wyrazem wielkiego uznania ks. biskupa McNulty dla wybitnych zdolności i pracy ks. dziekana, ale również wyróżnieniem Polonii, bowiem ks. dziekan Włodarczyk jest powszechnie znany i ceniony jako patriota polsko-amerykański.

PERU:

Monografia o dziejach Inków

Dzieje pierwotnych mieszkańców Ameryki Środkowej — Majów, Azteków i Inków, którzy stworzyli państwa o wysokiej kulturze, zniszczone potem przez hiszpańskich konkwistadorów, wciąż budzą żywe zainteresowanie licznych badaczy kultury ludów pierwotnych. Wiele nowego materiału do dzieł Inków zgromadziła w znakomitej monografii Polka z Peru Maria Rostworowska de Conesco. Jej książka otrzymała nagrodę "Inca Garcilaso de la Vega".

ARGENTYNA:

Wiadomość dla "Wrześniowców"

W związku ze zbliżającą się 30-tą rocznicą Kampanii Wrześniowej, Koło Uczestników Walk we wrześniu 1939 przeprowadza rejestrację U-

czestników tych Walk, zamieszkałych na terenie Argentyny. Formularze rejestracyjne można otrzymać w restauracji Domu Polskiego.

FRANCJA:

Konferencja Nauczycielstwa Polskiego w Francji

W lutym br. w siedzibie NZNP we Francji, w Lens, odbyła się konferencja nauczycielstwa polskiego w Niezależnym Związku Nauczycielstwa Polskiego we Francji.

Tematem obrad były sprawy pedagogiczne, pomoce naukowe, pismo dla dzieci "Polskie Pachole", renty starości itp. Szeroko była omawiana współpraca Związku z Komisją Kulturalno-Oświatową we Francji. Współpraca z wyżej wspomnianą Komisją nie jest nowością, gdyż Związek Nauczycielski jest jej członkiem od pierwszej chwili jej powstania i sprawy Związku Nauczycielstwa są sprawami Komisji, a sprawy Komisji są sprawami Związku.

Nauczycielstwo polskie na wyżej wspomnianej konferencji wyraziło ubolewanie, że audycje polskie Radia w Lille zostały przeniesione na godzinę 6 rano, czym w rzeczywistości zostały zlikwidowane, bo jest niemożliwe, aby młodzież i młodzież mogła z tych audycji o tej porze korzystać.

DZIAŁ POETYCKI:

(WIERSZE CZYTELNIKÓW)

Ks. Palkowski na przechadzce

Jestem ja już nie dzisiejszy
Siwą włos noszę na głowie
Ci i owi na urzędach —
Oto moi byli uczniowie.

Szedłem sobie raz w niedzielę,
Mijało mnie ludzi wiele.
Mijało mnie też młodzież szkolna,
A ja za nią szedłem z wolna.

Jeden grzecznie zdjął czapeczkę,
Drugi skłonił się troszeczkę,
Inny wcale nie pozdrowił —
Udał, jakby kogoś gonił.

Jam się o to nie obraził,
Lecz ktoś z starszych się wyraził:
Jak też wam się wszystkim zdaje —
Czy to piękne obyczaje?

Pewnie, że niegrzecznie było,
Mnie staremu też nie było.
Nawet jakiś żal mi ścisnął,
W oku jakiś ogień błysnął.

A ten ogień w żę się zmienił —
Ze już starca nikt nie cenił.

N. N.

TV

RADIOS E RADIOLAS

Concerta-se com garantia. — Oramento sem compromisso.
Técnico ARTHUR F. C. ETZEL com 28 anos de prática.
Especializado em aparelhos PHILIPS. — Prêcos módicos.
Telefone para 4-3328 ou à Rua Inácio Lustosa, 1030 e será
prontamente atendido.
ATENDE-SE A DOMICILIO!

Este é um dos Modelos GUELMANN



TRADIÇÃO — CONFORTO E QUALIDADE
RUA 24 DE MAIO, 44

CURITIBA

PARANA

OPowieści NIESAMOWITE

MIECZYSLAW CZAPLIC

3

Zrażony małowarnością i złym humorem mego towarzysza zamilkłem ja.

Wąską leśną drożyną jechaliśmy stępą, gęsiego. Wańkowicz przodem, ja za nim.

Wkrótce wyjechaliśmy na szeroki trakt.

Piękna, bujna murawa porastała szeroki, wśród ciemnego mieszanego lasu ścielący się gościniec. Wielkie drzewa leśne, z obu stron drogi rosnące, rzuciły na opuszczony trakt jakiś cień złowrogi. Od głębin leśnych raz i drugi wionęło wieczornym chłodem.

Gdy kiedyś pod Mukdenem szedłem z moją siostrą na wilcze doły i kulomioty, nie czułem lęku. Nie bałem się i teraz. Przemknęło mi jednak przez głowę, że zupełnie niepotrzebnie szwędam się po tych dziurach i występach, zamiast spokojnie przy herbarcie gwarzyć z księdzem Raubą.

Po chwili zauważyłem, że z prawej strony zaczęło coś prześwitywać między drzewami. Dojeżdżaliśmy do gajówki.

Na niewielkiej polance wśród wysokich ścian niebotycznego boru stała, tuż przy samym trakcie, wielka chałupa o zapadniętych w ziemię ścianach.

Dach koło komina przeświecał na drugą stronę licznymi w słomianej strzesze dziurami. Okna w połowie powybijane świadczyły o zupełnym opuszczeniu budowli.

Półko przy chałupie i niewielki sadek, w którym rosło kilkanaście gęsto zasadzonych drzew, zdaje się, wisien i jabłoni, guszonych już obecnie przez samosiew młodych brzoźek i osicyn, wszystko to znajdowało się w stanie zupełnego opuszczenia i zaniedbania. Znać było, że wóto lat nikt tu nie mieszkał, nie orał, nie siał i nie zbierał.

Wańkowicz zeskoczył lekko z konia i, rozejrzawszy się w sytuacji, przywiązywał go do walącego się płotu. Poszedłem i ja za jego przykładem, umieszczając jednak mego Alego w przyzwolonej odległości od Wańkowiczowskiego ogiera.

Przez wyważone z zawias drzwi dostaliśmy się do sieni.

Potarłem zaparkę, od której mój towarzysz natychmiast zapalił wyjętą z kieszeni świecę.

Młdy pomyk oświetlił kilkoro drzwi zamkniętych na skoble i kłódki.

Przez chwilę namyślał się, dokąd się skierować.

Z oderwanym skobla u drzwi z prawej strony, tuż przy wejściu do sieni, poszło nam dość łatwo.

Znaleźliśmy się w dużej, przestronnej izbie.

Woda, przedzierająca się śnać w czasie deszczów przez dziury w dachu i przegnięty już pułap, zdążyła wyłobzić na glinianym klepsku podłogi kilka nigdy nie wysychających kałuż. Buchoło tu ze wszystkich kątów jakąś zgnilizną czy stęchlizną. Na lewo od drzwi rozparł się olbrzymi, o przepaściwych czeluściach, litewski piec.

... w Dulskiej 1. Sm...

Polonia Zagraniczna

W. BRITANIA:

Film millenijny z White City

Po blisko 5-letniej działalności kończy swoje prace Komitet Tysiąclecia Obchodu Polskiej Chrześcijańskiej w Londynie. Komitet powstał z inicjatywy Zjednoczenia Polskiego w W. Brytanii na wniosek prezesa P. Hećlaka, zgłoszony na posiedzeniu Rady Zjednoczenia Polskiego. W ciągu tego okresu kolejnymi przewodniczącymi Komitetu byli: prof. H. Paszkiewicz, J. Baliński — Jundziłł. Sekretarzem generalnym był J. Płoski. Komitet objął swoją działalnością całą Wielką Brytanię oraz służył swoją pomocą w formie publikacji afiszy itp. środowiskom polskim na całym świecie.

Oficjalne zakończenie działalności wraz z publicznym sprawozdaniem, zarówno z działalności organizacyjnej jak i finansowej, nastąpiło w styczniu przed rozpoczęciem wyświetlenia filmu millenijnego. Film ten sfinansowany został przez Komitet Millenijny i jest własnością Komitetu. Nakreślony został w czasie manifestacyjnego obchodu na White City w maju 1966 przez p. K. J. Paluskiwicza i przy pomocy p. Ka-

kola a jego montaż trwał ponad rok. Jak wiadomo uroczystości na White City były punktem kulminacyjnym obchodów millenijnych (w Anglii odbyło się ich około sto). Uroczystości, na White City zostały przygotowane przez komisję organizacyjną Komitetu pod przewodnictwem prez. S. Soboniewskiego. Były one wynikiem zborowego wysiłku i entuzjazmu ludzi dobrej woli i przeszły do historii jako jedno z największych osiągnięć społecznych emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii. Film trwa około godziny i jest kolorowy. Teksty do filmu opracowane zostały przez L. Kielanowskiego i E. Chudzyńskiego. Film przedstawia w formie dokumentu historię powstania Komitetu Millenijnego w obecności trzech biskupów: W. fragment przemówienia kard. Rubina, W. Fierli i Mateusza, Heenana, Mszę św. na stadionie, tańce, defilade sztandarów młodzieży harcerskiej i dzieci sobotnich szkół. Wreszcie moment ślubowania młodzieży przy sztandarach oznaczonych Virtuti Militari. Film robi wielkie wrażenie.

HISPANIA:

Bohater rewolucji

Jeden z wybitniejszych działaczy rewolucji hiszpańskiej w 1868 roku, która przyniosła deponowanie królowej Isabeli II i wprowadzenie rządów republikańskich był Polak, powstaniec 1863 roku dr Józef Leonard. Po upadku Powstania Styczniowego przeszedł się do Austrii, następnie do Szwajcarii i Francji, skąd w 1867 roku przeniósł się do Hiszpanii. Dzięki rozległej wiedzy i znajomości spraw europejskich szybko stał się wybitnym publicystą i działaczem kulturalnym. Należał

do grona radykalnych pisarzy, których działalność doprowadziła do wybuchu rewolucji i obalenia monarchii. W oficjalnym organie rządu republikańskiego "Gazeta de Madrid" kierował działem polityki zagranicznej. Na łamach tej gazety poruszał często sprawy polskie, tłumaczył na język hiszpański wykłady o literaturze słowiańskiej, Adama Mickiewicza. Był członkiem Stowarzyszenia Hiszpańskich Pisarzy i Artystów oraz Akademii Hiszpańskiej.

USA:

Prezes Kapłanów Polskich Mianowany Dziekanem

Buffalo. — Ks. biskup McNulty mianował ks. proboszcza Franciszka X. Włodarczyka dziekanem na wschodnią część diecezji buffalskiej. Ks. dziekan Włodarczyk jest proboszczem parafii św. Józefa w Cheektowaga i pełni od roku funkcje prezesa kapłanów polskich w diecezji buffalskiej. Znany jest ze swego polskiego patriotyzmu, jest świetnym kaznodzieją i wzorowym kapłanem oraz wyśmienitym gospodarzem.

Wyrocznie ks. dziekana Włodarczyka (został on drugim dziekanem po sp. dziekanie Pitassie, założycielu pierwszej parafii w Buffalo) jest nie tylko wyrazem wielkiego uznania ks. biskupa McNulty dla wybitnych zdolności i pracy ks. dziekana, ale również wyróżnieniem Polonii, bowiem ks. dziekan Włodarczyk jest powszechnie znany i ceniony jako patriota polsko-amerykański.

PERU:

Monografia o dziejach Inków

Dzieje pierwotnych mieszkańców Ameryki Środkowej — Majów, Azteków i Inków, którzy stworzyli państwa o wysokiej kulturze, zniszczone potem przez hiszpańskich konkwistadorów, wciąż budzą żywe zainteresowanie licznych badaczy kultury ludów pierwotnych. Wiele nowego materiału do dzieł Inków zgromadziła w znakomitej monografii Polka z Peru Maria Rostworowska de Consecio. Jej książka otrzymała nagrodę "Inca Garcilaso de la Vega".

ARGENTYNA:

Wiadomość dla "Wrześniowców"

W związku ze zbliżającą się 30-tą rocznicą Kampanii Wrześniowej, Koło Uczestników Walk we wrześniu 1939 przeprowadza rejestrację U-

czestników tych Walk, zamieszkałych na terenie Argentyny. Formularze rejestracyjne można otrzymać w restauracji Domu Polskiego.

FRANCJA:

Konferencja Nauczycielstwa Polskiego w Francji

W lutym br. w siedzibie NZNP we Francji, w Lens, odbyła się konferencja nauczycielstwa polskiego w Niezależnym Związku Nauczycielstwa Polskiego we Francji.

Tematem obrad były sprawy pedagogiczne, pomoc naukowe, pismo dla dzieci "Polskie Pachole", renty starości itp. Szeroko była omawiana współpraca Związku z Komisją Kulturalno-Oświatową we Francji. Współpraca z wyżej wspomnianą Komisją nie jest nowością, gdyż Związek Nauczycielski jest jej członkiem od pierwszej chwili jej powstania i sprawy Związku Nauczycielstwa są sprawami Komisji, a sprawy Komisji są sprawami Związku.

Nauczycielstwo polskie na wyżej wspomnianej konferencji wyraziło ubolewanie, że audycje polskie Radia w Lille zostały przeniesione na godz. 6-tą rano, czym w rzeczywistości zostały zlikwidowane, bo jest niemożliwe, aby dziesiątka szkolna i młodzież mogła z tych audycji o tej porze korzystać.

DZIAŁ POETYCKI:

(WIERZYSZE CZYTELNIKÓW)

Ks. Palkowski na przechadzce

Jestem ja już nie dzisiejszy
Słowy włos noszę na głowie
Ci i owi na urzędach —
Oto moi byli uczniowie.

Szedłem sobie raz w niedzielę,
Mijało mnie ludzi wiele.
Mijała mnie też młodzież szkolna,
A ja za nią szedłem z wolna.

Jeden grzecznie zdjął czapkę,
Drugi skłonił się troszeczkę.
Inny wcale nie pozdrowił —
Udał, jakby kogoś gonił.

Jam się o to nie obraził,
Lecz żółtym się wyraził:
Jak też wam się wszystkim zdaje —
Czy to piękne obyczaje?

Pewnie, że niegrzecznie było,
Mnie staremu też niemilo.
Nawet jakiś żal mi ścisnął,
W oku jakiś ogień błysnął.

A ten ogień w tze się zmienił —
Ze już starca nikt nie cenił.

N. N.

TV **RÁDIO E RÁDIOLAS**
Concueria-se com garantia. — Oramento sem compromisso.
Venício ARTUR F. G. ETZEL, com 28 anos de prática.
Especializado em aparelhos PHILIPS. — Pragas móticas.
Telefone para 4-3328 ou à Rua Inácio Lustosa, 1030 e será
prontamente atendido.
ATENDE-SE A DOMICÍLIO!

Este é um dos Modelos GUELMANN



TRADIÇÃO — CONFORTO E QUALIDADE
RUA 24 DE MAIO, 44
CURITIBA — PARANÁ

OPÓWIEŚCI NIESAMOWITE

MIECZYSLAW CZAPLIC

3

Zrażony małowarnością i złym humorem mego towarzysza zamilkłem ja.

Wską leśną drożyną jechaliśmy stępą, gęsięgo. Wańkowicz przodem, ja za nim.

Wkrótce wyjechaliśmy na szeroki trakt.

Piękna, bujna murawa porastała szeroki, wśród ciemnego mieszanego lasu ścielący się gościniec. Wielkie drzewa leśne, z obu stron drogi rosnące, rzuciły na opuszczony trakt jakiś cień złowrogi. Od głębin leśnych rąk i drugi wionęło wieczornym chłodem.

Gdy kiedys pod Mukdenem siedział z moją siostrą na wilcze doły i kulomioty, nie czułem lęku. Nie bałem się i teraz. Przemknęło mi jednak przez głowę, że zupełnie niepotrzebnie szwędam się po tych dziurach i występach, zamiast spokojnie przy herbacie gwarzyć z księdzem Raubą.

Po chwili zauważyłem, że z prawej strony zaczęło coś prześwitywać między drzewami. Dojeżdżaliśmy do gajówki.

Na niewielkiej polance wśród wysokich ścian niebotycznego boru stała, tuż przy samym trakcie, wielka chałupa o zapadniętych w ziemię ścianach.

Dach koło komina przeświecał na drugą stronę licznymi w słomianej strzesze dziurami. Okna w połowie powybijane świadczyły o zupełnym opuszczeniu budowli.

Półko przy chałupie i niewielki sadek, w którym roso kilkanaście gęsto zasadzonych drzew, zdaje się, wisien i jabłoni, gęstych już obecnie przez samosiew młodych brzołek i osicyn, wszystko to znajdowało się w stanie zupełnego opuszczenia i zaniedbania. Znać było, że wało się tu nie mieszkać, nie orać, nie siać i nie zbierać.

Wańkowicz zeskoczył lekko z konia i, rozejrzawszy się w sytuacji, przywiązywał go do walącego się płotu. Poszedłem i ja za jego przykładem, umieszczając jednak mego Alego w przyzwolonej odległości od Wańkowiczowskiego ognia.

Przez wyważone z zawias drzwi dostaliśmy się do sieni. Potarłem zapałkę, od której mój towarzysz natychmiast zapalił wyjętą z kieszeni świecę.

Młdy pomyk oświetlił kilkoro drzwi zamkniętych na skoble i kłódki. Przez chwilę namyślał się, dokąd się skierować.

Z oderwaniem skobla u drzwi z prawej strony, tuż przy wejściu do sieni, poszło nam dość łatwo.

Znaleźliśmy się w dużej, przestronnej izbie.

Woda, przedzierająca się snąć w czasie deszczów przez dziury w dachu i przegnęły już pułap, zdążyła wyłobzić na glinianym klepsku podłogi kilka nigdy nie wysychających kałuż. Buchało tu ze wszystkich kątów jakąś zgnilizną czy stęchlizną. Na lewo od drzwi rozparł się olbrzymi, o przepaścistych czeluściach, litewski piec.

ŻYCIE RELIGIJNE:

NIEDZIELA PALMOWA

Ewangelia św. Zapisana u św. Mateusza w roz. 26-27



Onego czasu rzekł Jezus uczniom swoim: Wiecie, iż za dwa dni będzie Pascha a Syn Człowieczy będzie wydany, aby był ukrzyżowany. Tedy zbrali się przedniejsi kapłani i starsi ludu do dworu najwyższego kapłana, który nazywał się Kajfasz: i naradzali się, aby Jezusa zdradą pojmać i zabić. Lecz mówili: Nie w dzień święty: aby snąć nie stał się rozruch między ludem.

OFIARA KRZYŻA — OFIARA NA OLTARZU

Słowa Chrystusa: "To czynicie na moją pamiątkę" mają przypominać wiernym przy Oltarzu mękę i śmierć Pana Jezusa na Krzyżu. Porównując ofiarę Chrystusa na Krzyżu Ofiarę Mszy św. dochodzimy do następujących wniosków:

Wspólnie tych ofiar stanowi ten sam Najwyższy Kapłan — Jezus Chrystus, który sam sprawował urząd kapłanski w wieczerniku i na Krzyżu. Przy ofiarze zaś zastępuje Go kapłan — człowiek.

Ten sam jest dar ofiary na Krzyżu i na oltarzu: Ciało Krew Chrystusa. Zachodzą tu jedynie niektóre różnice: Na krzyżu ofiara stała się tylko raz i powtórzyć się nie może, podczas gdy na oltarzu ofiara ta odbywa się codziennie i odbywać się będzie aż do skończenia świata, bo tak Chrystus nakazał: "To czynicie na moją pamiątkę". Druga różnica: Na krzyżu ofiara była krwawa, bo śmierć Chrystusa rzeczywiście nastąpiła. Na oltarzu natomiast ofiara jest bezkrwawa. Chrystus tu nie umiera, ale przedstawiamy Go tylko jakby umarłego.

W czym jest to przedstawienie? W tym, że kapłan konsekruje osobno chleb, a osobno wino, a gdzie się dzieje Ciało Pańskie, a osobno Krew Pańska. A gdzie się dzieje Ciało — tam jest śmierć. Np. kto przedstawia ścięcie św. Jana czy zamknięcie, okazuje twarz wybladłą, wydaje się umarłym. W rzeczywistości jednak jest żywy i zdrowy. Tak i my w najświętszej Ofierze Oltarza śmierć Chrystusa malujemy niejako pod zewnętrzny postacią chleba i wina, bo je osobno konsekrujemy i pokazujemy podczas podniesienia. Chrystus jednak jest żywy tak pod postacią chleba jak i wina.

Inne jeszcze różnice zachodzą pomiędzy ofiadową ofiarą: na krzyżu Chrystus sam ją oddał Ojcu niebieskiemu bez żadnego pośrednika czy zastępcy. Na oltarzu zaś przez zastępcę — kapłanów, przez ich rękę, jakby przez swych posłów zanosí Ofiarę św. i Krew przed tron Ojca niebieskiego. W końcu — ofiara na krzyżu jest nieprzebraną w zasługach, cała, zupełna, doskonała, jakby studnia niewyczerpana żywej wody, jakby skarby złota nieprzeliczone, jakby apteka pełna leków na wszystkie rany i choroby. Ofiara zaś na oltarzu jest jakby używaniem i przykładaniem owej ofiary na krzyżu na potrzeby każdego i z niej otrzymywamy moc uświęcenia.

Ofiara na oltarzu to jakby wiadro, którym czerpie się wodę stosownie do pragnienia i potrzeby. To jakby branie i używanie pieniędzy przygotowanych na okup. To jakby przykładanie masła wedle potrzeb każdego. Jednym słowem, przez ofiarę na oltarzu przychodzimy do pożytków owej — raz na krzyżu złożonej.

KS. A. K. W.

Impressora Guarany Limitada

PAPELARIA — ARTIGOS ESCOLARES
E IMPRESSOS EM GERAL
Rua Riachuelo n.º 268
Curitiba — Paraná



Rádio Cambijú Ltda.

ZY 5 - 27 - Kc/s - 1590 — A VOZ CATÓLICA DO PARANÁ
Boa música, Clube dos Sócios, Têrço em Família, Hora da Música Polonesa (aos domingos das 15 às 16 horas), Homagens, Anúncios, Avisos e Registos para Amigos.

ARAUCÁRIA

FONE: 109

PARANÁ

AVENTAIS E GUARDA - PÓS

Avendaís profissionais para médicos, dentistas, professores, escolas, fornecedores para indústrias, armazéns, escritórios e lojas. Preços especiais para atacado. Atendimento pelo Reembolso Postal para qualquer localidade do Brasil.

Camisaria Pinheiro

Rua Barão do Rio Branco N.º 5
Fone: 4-7868 — MATRIZ
FILIAL

Rua Marechal Deodoro N.º 471
CURITIBA — PARANÁ

Farmácia e Drogeria Stelfeld

FILIAIS: Rua Riachuelo, 130
FARMATEL, Travessa Oliveira
Belo, 71

São apteki prowadzone przez Profesorów Fakulcie Farmaceutycznej, które sprzedają najtaniej w Kurtybie i są godne zaufania.

Lekarstwo przeciw pijaństwu

Nalóg pijaństwa poniża człowieka i niszczy jego zdrowie doprowadzając go do najbardziej upokarzającej sytuacji, m. in. do występku i do grzechu.

"Instituto Químico Campinas S. A." wypuścił na rynek farmaceutyczny produkt "NECROETIL", lekarstwo w prochu, przeznaczone na leczenie nalogu pijaństwa.

Lek ten posiada wielki zasięg społeczny, sprawdza bowiem człowieka na nowo na łono rodziny, religii i społeczności ludzkiej. "NECROETIL" można dawać bezpiecznie do zażywania nalogowym pijakom, ponieważ nie posiada ani smaku ani zapachu.

"NECROETIL" można nabyć we wszystkich aptekach i drogeriach.

"NECROETIL" jest produkowany przez Instituto Químico Campinas S. A. i znajduje się na składzie przy Praça Porto Alegre, 405, Fone: 4-9578, Caixa Postal, 695, CURITIBA — PARANÁ.

W Kińku Zdaniach:

POSTULATORSKI OŚRODEK STUDIÓW
Via delle Botteghe Oscure
00186 — ROMA

Rzym, w styczniu 1969 roku

Dlaczego są potrzebne środki finansowe do prowadzenia procesów beatyfikacyjnych?

Dobro wiary wymaga, aby część publiczna była oddawana w Kościele zmarłym, którzy przez heroiczne życie na to zasłużyli. W pierwszy tysiąclecie Kościoła zdarzały się wypadki, że pobożność ludowa oddawała część publiczną osobom wale na to nie zasługującym. Stąd powstała konieczność kontroli ze strony hierarchii kościelnej, komu można oddawać część jako świętemu. Tak powstały procesy beatyfikacyjne i kanonizacyjne, które przez przewód sądowy i badania naukowe dają niezbite dowody, kto na część publiczną zasługuje. A ponieważ wszelka praca ludzka związana jest z kosztami, dlatego na prowadzenie procesów beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych potrzebne są pieniądze. Te pieniądze nie są potrzebne ani Bogu, ani świętym, ale nam, b. nie chcielibyśmy przecież oddawać celi wątpliwym "świętym".

Fundusze są potrzebne dla przeprowadzenia następujących czynności:

- 1) tłumaczenie i przepisanie akt procesów diecezjalnych w Rzymie;
- 2) cenzura pism i druk opinii cenzorów teologów;
- 3) przygotowanie przez adwokata i druk materiałów do dyskusji przy wprowadzaniu sprawy na forum Stolicy Apostolskiej;
- 4) tłumaczenie akt i przepisywanie procesów apostolskich odnośnie do heroiczności i prawdziwości cudownych uzdrowień;
- 5) przygotowanie przez adwokata i lekarzy oraz druk materiałów do dyskusji nad heroicznością cnot i prawdziwością cudownych uzdrowień;
- 6) same uroczystości beatyfikacyjne.

Przy kanonizacji są mniejsze koszty, gdyż bada się tylko prawdziwość cudownych uzdrowień. Natomiast sama kanonizacja odbywa się z większą okazałością. Tak przy kanonizacji jak i beatyfikacji są rozdawane obecnym cyfryzery w różnych językach, obrazy i relikwie Błogosławionych czy Świętych. Koszty z tym związane pokrywają wierni z krajów, których pochodzi Błogosławiony czy Święty. Czynią to chętnie dla swoich Rodaków Włoch, Hiszpan, Francuzi, Niemcy inni; czynili to ofiarne nasi przodkowie; czynimy to i my Polacy za granicą, by znaczący poczet naszych kandydatów do beatyfikacji i kanonizacji został ozdobiony aureolą błogosławionych i świętych.

† Władysław Rubin, pp. — Przewodniczący
O. Michał Machecj OCD. — Sekretarz

50-lecie pracy naukowej ks. prof. dra. Władysława Wichra

Kraków, luty 1969 r.

W Krakowskim Seminarium Duchownym odbyła się akademii dla uczczenia 50-lecia pracy naukowej ks. prof. dra Władysława Wichra.

Ks. prał. W. Wichra urodził się w 1888 roku w Krzyszkowicach, pow. Myślenice. Maturę z odznaczeniem złożył w gimnazjum św. Anny w Krakowie w 1908 roku. Teologię studiował na Wydziale Teologicznym UJ i w Innsbrucku, gdzie w 1915 r. uzyskał tytuł doktora teologii. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1912 roku z rąk księcia bpa. krakowskiego Adama Sapiehy. Od 1919 roku wykładał teologię moralną na Wydziale Teologicznym UJ, początkowo jako zastępca profesora od 1926 r. jako profesor nadzwyczajny, a od 1938 r. jak profesor zwyczajny.

W roku 1939 został wraz z profesorami UJ aresztowany przez Niemców i wywieziony na obozu w Sachsenhausen. Po powrocie z obozu w 1940 r. kontynuował pracę naukową w tajnym nauczaniu i równocześnie podjął pracę duszpasterską i charytatywną jako proboszcz w Dziekanowicach i dziekan wielicki. Zaraz po wojnie wrócił ponownie do swej pracy na Wydziale Teologicznym UJ. Po zwinięciu Wydziału Teologicznego na UJ w 1954 r. przez trzy lata wykładał teologię moralną na ATK w Warszawie. Do chwili obecnej Jubilat stał się czynny. Jako emeryt wykłada kazalistykę w Seminarium Duchownym.

Budowa kościoła w Nowej Hucie

Nowa Huta jest to dzielnica przemysłowo - mieszkaniowa Krakowa. Powstała w 1949 roku. Liczy ona ponad 100 tysięcy mieszkańców. Dotąd nie posiadała kościoła. W centrum wybudowano szkołę.

W roku 1967 władze państwowe zatwierdziły projekt i wydały zezwolenie na rozpoczęcie budowy kościoła w Nowej Hucie — Bieńczycach. 14 października 1967 roku Karol kard. Wojtyła pobożogłosił plan budowy, a następnie własnoręcznie — przy pomocy kilofa i łopaty — odważył symbolicznie pierwszą grude ziemi pod fundament kościoła pod wezwaniem "Królów Polski". Obecnie zarysowała się żelazobetonowa fundamenty, a na nich mury białe i czerwone z punktu zerowego. Użytkowa powierzchnia kościoła wynag około 1.000 m².

Projektodawcą jest inżynier architekt Wojciech Pietrzyk, dłużej egelnym poświęcił sam papież Paweł VI. Należy zaznaczyć, że kamień ten stanowi czaścik Bazyliki Konstantyna i znajduje się blisko grobu św. Piotra.

Casa Pavão

Hipolita Dopierskiego
Rua Mal. Floriano, 511
Curitiba — Paraná

Wielki wybór ubrań gotowych, kapeluszy, bućków, koszul. — Artykuły ogólnie dla mężczyzn, kobiet i dzieci.

Kardynał Frings składa dymisję

Arceybiskup Kolonii (NRF), kardynał Frings, zwrócił się (już po raz trzeci) do Stolicy Apostolskiej z prośbą o przyjęcie jego dymisji. Mimo podeszłego wieku kardynał ten jest ciągle aktywny na swym stanowisku, powiem jednak zrzeczenia się obowiązku arceybiskupstkich jest utratą wzroku.

Wieści z Polski

Rejestr zbrodni hitlerowskich w Warszawie

W Warszawie trwa akcja sporządzania pełnego rejestru zbrodni hitlerowskich, połączonych w okresie II wojny światowej. Do akcji tej, przeprowadzanej przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie, przyczynili się także prawnicy. Zrzeszenie Prawników Polskich prowadziło już szkolenie dla traktorów, którzy z kolei przeszli do ankieterów danych.

Nowy podział administracji terenowej kraju

(FEI) — Tygodnik warszawski "Rada Narodowa" (25.10) informuje, że zakończono prace nad nowym podziałem administracyjnym wsi i nad innymi zmianami w podziale administracyjnym Polski. Liczba gromad wiejskich (obejmujących ponad 60.000 wsi) zmniejszona z 560 do 4.672. W ten sposób dokonano połączenia w większe jednostki administracyjne gromad małych ludnościowo, słabych ekonomicznie i "stosunkowo słabo wyposażonych w urządzenia gospodarcze, socjalne i kulturalne".

Aktualny podział administracji terenowej przedstawia się następująco: 17 wojewódzkich rad narodowych, 3 rad narodowych miast wyłączonych z województw (Warszawa, Łódź, Kraków, Wrocław, Poznań), 317 powiatowych rad narodowych, 74 miejskie rady narodowe w miastach stanowiących powiaty, 28 dzielnicowych rad narodowych w miastach wyłączonych z województw, 755 miejskich rad narodowych w stanowiących powiaty, 11 dzielnicowych rad narodowych w miastach stanowiących powiaty miejskie (Gdańsk, Katowice, Szczecin), 55 rad narodowych osiedli oraz 4.672 gromad rady narodowe.

Jak wykonany został plan gospodarczy w 1968 roku?

(FEI) — (Wolna Europa) — Wydarzenia, w jakie obfitował w Polsce rok 1968, wywarły głęboki wpływ na psychikę społeczeństwa, ale nie osłabiły jego determinacji w pomnażaniu bogactwa kraju, które dokonuje się od 25 lat.

Kosztem wielu wyrzeczeń i nielichoty stopy życiowej. Z danych, jakie ogłoszono w lutym, wynika, że w 1968 roku w Głównym Urzędzie Statystycznym w Warszawie dowiadujemy się, że w energetyce plan został wykonany w 98,4 proc. i wyprodukowano 55,5 miliarda kilowatogodzin. Górniczy wydobyl 128,6 miliona ton węgla kamiennego, wykonując plan w 100,5 proc. i 26,9 miliona ton węgla brunatnego — 98,9 proc. planowanego wydobycia. Hutnicy wyprodukowali ponad 11 mln ton stali (102,5 proc.), ponad 6,8 mln ton surowców żelaza (100,6 proc.). Zbiory czterech zbóż (pszenica, żyto, owsy i jęczmień) wzrosły w skali krajowej z 19,3 kwintali z hektara w 1967 r. do 21 kwintali w 1968 roku.

Wspomniany Urząd Statystyczny informuje, że przemysł wykonał plan w 109,3 proc., ale z zastrzeżeniem, że w budownictwie — 71 ml. zł, a na inwestycje w oświeceniu i kulturze tylko — 41 ml. zł. Bardzo mały wzrost bo tylko 3,1 ml. zł przeznaczone na inwestycje w służbie zdrowia łącznie z opieką społeczną i kulturą fizyczną.

Rok 1968 był dalszym etapem w rozwoju gospodarki naszego kraju. Poważne osiągnięcia, jak np. w górnictwie, hutnictwie i rolnictwie, są zastrzegane elity komunistycznej, lecz ciężkiej pracy polskich robotników i chłopów.

Obroty polskiego handlu zagranicznego

(FEI) — Zeszczerzone obroty polskiego handlu zagranicznego wyniosły 22 miliardy 992,4 milionów złotych dewizowych (1 zł dewizowy — 0,25 dolara USA). Podając powyższe sumy w komunikacie o wykonaniu planu gospodarczego w 1968 r., warszawski Urząd Statystyczny informuje, że wartość eksportu osiągnęła w ub. r. 11 miliardów 441 milionów złotych dewizowych, co stanowi wzrost o 13 procent wartości z poprzedniego roku — 11 mld 461,4 mln zł, to jest wzrost o 8,2 proc.

Import rudy żelaza (prawie w 100 proc., z ZSRR) wyniósł 11,1 miliona ton, surowki żelaza — 941,3 tys. ton, wyrobów hutniczych — 836,2 tys. ton, ropy naftowej — 5,6 mln ton. Ponadto — jak zaznacza GUS — znacznie wzrósł import maszyn — 16,7 proc., nowoczesnych urządzeń i paliw. Na import maszyn i urządzeń fabrycznych wydano ponad 4,1 mld zł dew., na paliwa, surowce i materiały ponad 5,2 mld zł.

Zgon Haliny Cieszkowskiej

12 bm. zmarła w Katowicach wybitna aktorka Teatru im. St. Wyspiańskiego — Halina Cieszkowska. Swoją karierę artystyczną rozpoczęła w latach dwudziestych w teatrach warszawskich pod dyktando J. J. Solskiego. Ostatnio w Jarosławiu. Po wywiezieniu występowała znów w Warszawie, a następnie w Krakowie i Gdańsku. W 1956 r. nieprzerwanie w Katowicach, gdzie zdobyła wielką popularność, stawała się publicznością, stawała się niezapomnianą kreacją w takich utworach dramatycznych jak: "Prolog" i "Warren", "Lilia Weneńska", "Balladyna", "Moralność Dulskiej" i "Świętoszek".

Polonia Zagraniczna

W. BRYTANIA:

Film milenijny z White City

Po blisko 5-letniej działalności kończy swoje prace Komitet Tyśiąclecia Obchodu Polski Chrześcijańskiej w Londynie. Komitet powstał z inicjatywy Zjednoczenia Polskiego w W. Brytanii na wniosek prezesa P. Heclaka, zgłoszony na posiedzeniu Rady Zjednoczenia Polskiego. W ciągu tego okresu kolejnymi przewodniczącymi Komitetu byli: prof. H. Paszkiewicz, J. Balinski — Jundziłł. Sekretarzem generalnym był J. Ploski. Komitet objął swoją działalnością całą Wielką Brytanię oraz służył swoją pomocą w formie publikacji artysty itp. środowiskom polskim na całym świecie.

Oficjalne zakończenie działalności wraz z publicznym sprawozdaniem, zarówno z działalności organizacyjnej jak i finansowej, nastąpiło w styczniu przed rozpoczęciem wyświetlenia filmu milenijnego. Film ten sfinansowany został przez Komitet Milenijny i jest własnością Komitetu. Nakreślony został w czasie manifestacyjnego obchodu na White City w maju 1966 przez p. K. J. Paluskiwicza i przy pomocy p. Ka-

kola a jego montaż trwał ponad rok. Jak wiadomo uroczystości na White City były punktem kulminacyjnym obchodów milenijnych (w Anglii odbyło się ich około sto). Uroczystości na White City zostały przygotowane przez Komisję organizacyjną Komitetu pod przewodnictwem prez. S. Soboniewskiego. Były one wynikiem zbiorowego wysiłku i entuzjazmu ludzi dobrej woli i przeszły do historii jako jedno z największych osiągnięć społecznych emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii. Film trwa około godziny i jest kolorowy. Teksty do filmu opracowane zostały przez L. Kielanowskiego i E. Chudzyńskiego. Film przedstawia w formie dokumentu historię powstania Komitetu Milenijnego w obecności trzech biskupów: W. fragment przemówienia kard. Rubina, W. Fierli i Mateusza, Heenana, Msze św. na stadionie, tańce, defilady sztandarów młodzieży harcerskiej i dzieci sobotnich szkół. Wreszcie moment ślubowania młodzieży przy sztandarach oznaczonych Virtuti Militari. Film robi wielkie wrażenie.

HISPANIA:

Bohater rewolucji

Jeden z wybitniejszych działaczy rewolucji hiszpańskiej w 1868 roku, która przyniosła detronizację królowej Izabeli II i wprowadzenie rządów republikańskich był Polak, powstaniec 1863 roku dr Józef Leonard. Po upadku Powstania Styczniowego przeszedł się do Austrii, następnie do Szwajcarii i Francji, skąd w 1867 roku przeniósł się do Hiszpanii. Dzięki rozległej wiedzy i znajomości spraw europejskich szybko stał się wybitnym publicystą i działaczem kulturalnym. Należał

do grona radykalnych pisarzy, których działalność doprowadziła do wybuchu rewolucji i obalenia monarchii. W oficjalnym organie rządu republikańskiego "Gazeta de Madrid" kierował działem polityki zagranicznej. Na łamach tej gazety poruszał często sprawy polskie, tłumaczył na język hiszpański wykłady o literaturach słowiańskich, Adama Mickiewicza. Był członkiem Stowarzyszenia Hiszpańskich Pisarzy i Artystów oraz Akademii Hiszpańskiej.

USA:

Prezes Kapłanów Polskich Mianowany Dziekanem

Buffalo. — Ks. biskup McNulty mianował ks. proboszcza Franciszka X. Włodarczyka dziekanem na wschodnią część diecezji buffalskiej. Ks. dziekan Włodarczyk jest proboszczem parafii św. Józefa w Cheektowaga i pełni od roku funkcję prezesa kapłanów polskich w diecezji buffalskiej. Znany jest ze swego polskiego patriotyzmu, jest świetnym kaznodzieją i wzorowym kapłanem oraz wysmienitym gospodarzem.

Wyróżnienie ks. dziekana Włodarczyka (został on drugim dziekanem po sp. dziekanie Pitassie, założycielu pierwszej parafii w Buffalo) jest nie tylko wyrazem wielkiego uznania ks. biskupa McNulty dla wybitnych zdolności i pracy ks. dziekana, ale również wyróżnienie Polonii, bowiem ks. dziekan Włodarczyk jest powszechnie znany i ceniony jako patriota polsko-amerykański.

PERU:

Monografia o dziejach Inków

Dzieje pierwotnych mieszkańców Ameryki Środkowej — Majów, Azteków i Inków, którzy stworzyli państwa o wysokiej kulturze, zniszczone potem przez hiszpańskich konkwistadorów, wciąż budzą żywe zainteresowanie licznych badaczy kultury ludów pierwotnych. Wiele nowego materiału do dziejów Inków zgromadziła w znakomitej monografii Polka z Peru Maria Rostworowska de Conesco. Jej książka otrzymała nagrodę "Inca Garcilaso de la Vega".

ARGENTYNA:

Wiadomość dla "Wrześniowców"

W związku ze zbliżającą się 30-tą rocznicą Kampanii Wrześniowej, Koto Uczestników Walk we wrześniu 1939 przeprowadza rejestrację U-

czestników tych Walk, zamieszkałych na terenie Argentyny. Formularze rejestracyjne można otrzymać w restauracji Domu Polskiego.

FRANCJA:

Konferencja Nauczycielstwa Polskiego w Francji

W lutym br. w siedzibie NZNP we Francji, w Lens, odbyła się konferencja nauczycielstwa polskiego w Niezależnym Związku Nauczycielstwa Polskiego we Francji.

Tematem obrad były sprawy pedagogiczne, pomoc naukowe, pismo dla dzieci "Polskie Pachole", renty starości itp. Szeroko była omawiana współpraca Związku z Komisją Kulturalno-Oświatową we Francji. Współpraca z wyżej wspomnianą Komisją nie jest nowością, gdyż Związek Nauczycielski jest jej członkiem od pierwszej chwili jej powstania i sprawy Związku Nauczycielstwa są sprawami Komisji, a sprawy Komisji są sprawami Związku.

Nauczycielstwo polskie na wyżej wspomnianej konferencji wyraziło ubolewanie, że audycje polskie Radia w Lille zostały przeniesione na godz. 6-tą rano, czym w rzeczywistości zostały zlikwidowane, bo jest niemożliwe, aby działowa szkolna i młodzież mogła z tych audycji o tej porze korzystać.

DZIAŁ POETYCKI:

(WIERSZE CZYTELNIKÓW)

Ks. Palkowski na przechadzce

Jestem ja już nie dzisiejszy
Siwy włos noszę na głowie
Ci i owi na urzędach —
Oto mój był uczeńowie.

Szedłem sobie raz w niedzielę,
Mijało mnie ludzi wiele.
Mijała mnie też młodzież szkolna,
A ja za nią szedłem zwolna.

Jeden grzecznie zdjął czapeczkę,
Drugi skłonił się troszeczkę,
Inny wcale nie pozdrowił —
Udał, jakby kogoś gonił.

Jam się o to nie obrażił,
Lecz ktoś z starszych się wyraził:
Jak też wam się wszystkim zdaje —
Czy to piękne obyczaje?

Pewnie, że niegrzecznie było,
Mnie staremu też nie miło.
Nawet jakiś żal mi ścisnął,
W oku jakiś ogień błysnął.

A ten ogień w żę się zmienił —
Ze już starca nikt nie cenil.

N. N.

TV

RADIOS E RADIOLAS

Concerta-se com garantia. — Orçamentos sem compromisso. Técnico ARTUR F. G. ETZEL com 28 anos de prática. Especializado em aparelhos PHILIPS. — Preços módicos. Telefone para 4-3228 ou à Rua Inácio Lustosa, 1030 e será prontamente atendido. ATENDE-SE A DOMICÍLIO!

Este é um dos Modelos GUELMANN



TRADIÇÃO — CONFORTO E QUALIDADE

RUA 24 DE MAIO, 44

CURITIBA

PARANA

OPOWIESCI NIESAMOWITE

MIECZYSLAW CZAPLIC

3

Zrażony małowarnością i złym humorem mego towarzysza zamilkłem i ja.

Wąską leśną drożyną jechaliśmy stępą, gęsiego. Wańkowicz przodem, ja za nim.

Wkrótce wyjechaliśmy na szeroki trakt.

Piękna, bujna murawa porastała szeroki, wśród ciemnego mieszanego lasu ściełacz się gościniec. Wielkie drzewa leśne, z obu stron drogi rosnące, rzuciły na opuszczony trakt jakiś cień złowrogi. Od głębin leśnych raz i drugi wionęło wieczornym chodem.

Gdy kiedyś pod Mukdenem szedłem z moją siostrą na wilcze doły i kulomioty, nie czułem lęku. Nie bałem się i teraz. Przemknął mi jednak przez głowę, że zupełnie niepotrzebnie szwędam się po tych dziurach i występach, zamiast spokojnie przy herbacie gwarzyć z księdzem Rauba.

Po chwili zauważyłem, że z prawej strony zaczęło coś prześwitywać między drzewami. Dojeżdżaliśmy do gajówki.

Na niewielkiej polance wśród wysokich ścian niebotycznego boru stała, tuż przy samym trakcie, wielka chałupa o zapadniętych w ziemię ścianach.

Dach koło komina przeświecał na drugą stronę licznymi w słomianej strzesze dziurami. Okna w połowie powybijane świadczyły o zupełnym opuszczeniu budowli.

Półko przy chałupie i niewielki sadek, w którym rosło kilkanaście gęsto zasadzonych drzew, zdaje się, wisi i jabłoni, głuszonych już obecnie przez samosiew młodych brzoźek i osycyn, wszystko to znajdowało się w stanie zupełnego opuszczenia i zaniedbania. Znać było, że od lat nikt tu nie mieszkał, nie orał, nie siał i nie zbierał.

Wańkowicz zeskokczył lekko z konia i, rozejrzawszy się w sytuacji, przywiązywał go do walącego się płotu. Poszedłem i ja za jego przykładem, umieszczając jednak mego Alego w przyzwoitej odległości od Wańkowiczowskiego ogiera.

Przez wyważone z zawias drzwi dostaliśmy się do sieni. Potarłem zaparkę, od której mój towarzysz natychmiast zapalił wyjątką z kieszeni świecę.

Młdy pomyk oświetlił kilkoro drzwi zamkniętych na skoble i kłódki. Przez chwilę namyślaliśmy się, dokąd się skierować.

Z oderwaniem skobla u drzwi z prawej strony, tuż przy wejściu do sieni, poszło nam dość łatwo.

Znaleźliśmy się w dużej, przestronnej izbie.

Woda, przedzierająca się snąć w czasie deszczów przez dziury w dachu i przegnęły już pułap, zdążyła wyzłobić na glinianym klepsku podłogi kilka nigdy nie wysychających kałuż. Buchało tu ze wszystkich kątów jakaś zgnilizna czy stęchlizna. Na lewo od drzwi rozpart się olbrzymi, o przepaściwych czeluściach, litewski piec.

Lekarze:

Dr LUDWIK RYDYGIER

Mówi się po polsku, 4 lata praktyki w szpitalach USA. Kurs specjalizacji w Nowym Yorku. P.M.S.H. Choroby kisielnicy, oddechowej, Hemoroidy, Flatulencje, Hb.
Kons.: R. José Bonifácio 110. Przyjm. od 10:00 do 11:30 i od 15 do 18. Telefon: 4-5473
Rezydencja: Rua do Herval, 182 — Telefon: 4-5473
KURTYBA

DR. AUGUSTO KISZKA

CLINICA MEDICO CIRURGICA
Médico do Hospital Bom Jesus
Médico da Prefeitura Municipal.
A T E N D E :
Hospital: — das 8 às 12 horas.
Consultório: — Rua Dom Pedro II, 829 — das 15 às 18 horas.
PONTA GROSSA — PARANA

DR GABRIEL NOWICKI

Diplom Uniwersytetu Paraskiego
Był Profesor Uniwersytetu Paraskiego
Po powrocie z Europy — przyjmuję:
Farmacja Steinfeld, Pr. Tiradentes, 530
od godziny 9-tej do 13-tej.
Choroby ogólnie — Specjalność: schorzenia nerek i dróg moczowych.

Dentyści:

DR STANISŁAW PUCHALA

CIRURGIÃO - DENTISTA
CONSULTÓRIO
Av. Itaipava, 877 — 1.º andar
Sala 116 — Tel.: 35-0539
SÃO PAULO

DR WINCENTY FLENK

Godziny przyjęć: od 8 do 11 i od 2 do 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 — Curitiba

DR. NEWTON MAIEWSKI

Cirurgião Dentista
Extrações e dentaduras em 8 horas
Marechal Deodoro, 211 — 17.º andar — Fone: 4-4800
Edifício BRADESCO — Curitiba

PAULO FILIPAK

ADVOCADO
Causas cíveis e comerciais. Inventários da Capital e do Interior. Horário: 9:30 — 11:00 e das 16 às 18 horas.
Rua Cândido Lopes, 205, 2.º andar — CURITIBA — PARANA

DR. RENATO CESAR DA ROCHA — MÉDICO

Clinica Geral — Partos — Operações
Moléstias de Senhores
C. — Edifício Barão do Rio Branco — Rua Barão do Rio Branco, 63 — 11.º andar — Conjuntos, 1105/1106 — Telefone: 4-9522 — Ramais, 234 — 235 — Residência: Rua Ubalino do Amaral, 962 — Fone: 4-8890 — Curitiba.

Szpitale:

CASA DE SAÚDE DR. MOYSES PACIORNIK

PORODY — OPERACJE
Rak: rozpoznanie i leczenie
Rua Lourenço Pinto, 53
Tel.: 4-2222 i 4-2230

CASA DE SAÚDE DR. COMINESE DA ROCHA

KLINIKA OGÓLNA
Porody, operacje — Choroby wewnętrzne
"Rato X" — elektrownia medyczna
Rua Ubalino do Amaral, 962
Tel.: 4-8890

Adwokaci:

DR LUCJAN KASPRZAK

Praca Osório, 45 — 1.º and, 105 CURITIBA
Załatwia inwentarze, ściaga wszelkie płatności, przeprowadza usuwanie lokatorów, broni sądowo w jakichkolwiek sprawach kryminalnych
Mówi się po polsku

DR EDWARD ŻELAK

Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Pernetta n.º 10 — 1.º piętro — Conf. 401 (Esg. Pr. Zacarias) — Edifício Quinco — CURITIBA

DR LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI

Sprawy cywilne, kryminalne, inwentarze itd.
Praça 8 de Janeiro, 1274 — Tel.: 17 — São José dos Pinhais — Paraná.

DR STANISŁAW BUNDYRA

Członek Związku Adwokatów w Brazylii
Załatwia wszelkie sprawy sądowe: cywilne, handlowe, i prawnicze jak: inwentarze, mieszaniowie, upadłościowe, itp.
Przyjmuje od godz. 13-tej do 19-tej.
Rua Nova Barão — Edif. IV — c/503
Telefone: 33-9405 — SÃO PAULO

FELIKS GOLAS

CONTADOR
Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, distritos; declarações de imposto de renda. Serviços de contabilidade em geral.
CURITIBA — PARANA

KĄCIK RODZINNY:

RODZINA

Rodzina. Nie wybieramy jej sobie. Po prostu rodzimy się w jakiejś rodzinie i stąd się biorą tak zwane więzy rodzinne. Czasem są one bardzo silne, członkowie takiej rodziny wzajemnie się kochają, popierają, wspomagają. Mówimy wtedy: to jest dobra rodzina.

Są również rodziny, które nie podtrzymują związków fałszywych. Dzieci nie pamiętają o rodzicach, nie dbają o nich. Rodzice nie dbają o dzieci. Bracia nie troszczą się o siostry. Siostry nie utrzymują kontaktów z braćmi. Gdy komuś z takiej rodziny stanie się coś złego nie będzie się z pomocą. Mówimy o takich ludziach: to jest zła rodzina.

Zdarza się, szczególnie w czasach burz wojennych, że rodziny jak ptaki rozlatują się po świecie, tracą ze sobą kontakty. Zdarza się, że niemal całe gminy. Pozostają pojedyncze osoby. Gdy rodzina była dobra, gdy istnieć nadzieja na odnalezienie przynajmniej jej resztek pozostałych przy życiu — zaczynają się poszukiwania.

Ludzie nie lubią być sami. Potrzebują oparcia w innych. Oparcie to w pierwszym rzędzie daje dobra rodzina. Człowiek nie docenia wartości rodziny gdy jest młody, zdrowy i silny. Zafascynowany życiem i walką o lepsze jutro, potrafi czasem powiedzieć, że rodzina nie jest mu potrzebna, ponieważ wiąże się z nią dodatkowe obowiązki i troski. Są to jednak przemijające chwile. Częściej myśli: o ile łatwiej byłoby mi przebić się przez życie, gdybym nie był sam, gdybym miał rodzinę.

Wtedy najczęściej zapada decyzja: ożenić się, wyjść za mąż. Ludzie kochają się. Powstaje nowa rodzina. Nowe stado. Przechodzą na świat dzieci. Wtedy rodzina staje się w pełni komórką społeczną. I znowu rodzą się problemy. Znowu rodzina jest dobra, albo zła.

Fakt, że rodzina jest dobra czy też zła nie jest zależny od dobrego materializmu. Oczywiście ułatwiają one życie, ale nie decydują o atmosferze panującej w domu. Nie decydują o wzajemnych stosunkach poszczególnych członków rodziny.

Gdy dwoje ludzi zawiera związek małżeński, ślubuje sobie miłość. Jest ona fundamentem, na którym budowany jest dom rodzinny. Miłość decyduje czy rodzina jest dobra czy też zła. Miłość jest tym spoiwem jednoczącym poszczególnych członków w całość, która nosi nazwę: rodzina.

Nie ma recepty na dobrą rodzinę. Nie ma recepty na prawdziwą dobrą miłość rodzinną. Każdy z nas ma swoje własne wyobrażenia o dobrej rodzinie. Wielu wynosi je ze swego rodzinnego domu. Inni — ci, którzy zaznali nieszczęścia ziej rodziny — wiedzą jakiej rodziny nie chcą. A więc wszyscy w gruncie rzeczy wiemy jak powinna wyglądać dobra rodzina! Dlaczego więc jest tyle rodzin złych?

Wiedzieć, a umieć zrealizować, to wielka różnica! Wiedzieć, że fundamentem dobrej rodziny jest miłość, a umieć prawdziwie kochać — to nie jest to samo. Nikt nas nie nauczy kochać. Miłość musimy się sami uczyć. Uczymy się jej przez całe życie. A wzory?

Przyjrzyjmy się z bliska Świętej Rodzinie. Jest to przecież rodzina człowieka. Przemysłmy jej historię. Porównajmy z naszą rodziną, z naszymi rodzinnymi problemami. Choćbyśmy się bardzo odlegli — problemy miłości i rodziny są takie same.

(Głos Katolicki)

Rady dla Gospodyń

KNEDLE ZIEMIACZANE

1 kg ziemniaków, 250 gram śliwki, mąka, jajko, masło, cukier i śmietana.

Śliwki wymyć i wyjąć pestki. Ugotowane ziemniaki rozetrzeć, dodać nieco maki i jajko, nie wałkować grubo, pokroić tak żeby ciasto można swobodnie wałkować grubo, pokroić w kwadraty, nakładać osłodzone śliwki do środka i kształtować kuliste knedle. Gotować aż wypłyną, przelać gorącą wodą i wylać. Knedle oblać żmurnionym masłem z bułeczką, albo śmietaną z cukrem.

FLACZKI PO POLSKU

Składniki: 2 kg białych flaków wołowych, 3 marchew-

ki, 2 cebule i 1 łyżka soli, 1 łyżka masła, 1 łyżka maki, 1 gałka muszkatołowa, 1/4 szaszki imbiru, 2 łyżki soku z cytryny, 1/4 łyżeczki tymianku, 1/4 łyżeczki pieprzu, 1 noga cielęca. Sposób przyrządzenia flaków.

Oplukać dobrze flaki, zmyć zimną wodą, zagotować w osłodzonej wodzie, dodać łyżkę masła i łyżkę maki, zagotować jeszcze raz a jeśli zachodzi potrzeba, doprowadzić do gotowania. Gdy już są miękkie, przelać je do miski, przelać gorącą wodą i wylać. Knedle oblać żmurnionym masłem z bułeczką, albo śmietaną z cukrem.

Uśmiechnij się...

OJCIEC

Młodzieniec zwraca się do ojca swych wybranki:

— Mam zaszczyt prosić pana o rękę córki. Czy oddaje mi ją pan?

Na to szczęśliwy ojciec: — Z radością, mój chłopcze! Teraz przynajmniej nie będzie jej ciagle zanurzala w mojej kieszeni!

NIESTETY TRZEBA DODAC

Pani do znajomego:

— Niech pan powie szczerze, na ile lat wyglądam?

— Chwilczkę; Z twarzy na 20, z figury na 18, z karnacji ciała 16...

— To wspaniały komentarz! — Zaraz, zaraz. Musimy wszystko dodać!

ZAWSZE WRACA

Stewardessa uspokaja pasażerów strachem pasażerów: — Niepotrzebnie denerwujecie się pan! Jeszcze nigdy nie zdarzyło się, żeby samolot wrocił na ziemię!

TRAFNA ODPOWIEDZ

Nauczyciel: — Dlaczego bocian ma długie nogi? Uczeń: — Aby dłużej włókł po ziemi, gdy jest przemocowany...

Variado sortimento de ferragens em geral e de material para instalações elétricas

ferragens NEGRÃO comercial Ltda

Rua João Negrão, 514 - C.P. 6.964 - CGC(MF) 76.632.020
CURITIBA — Fone 4-3972 — PARANA

NEGRÃO: uma loja moderna a serviço do PARANA
NEGRÃO: sinônimo de economia e bom atendimento

Później, jako esau trzeciego pułku Ussuryjskich kozaków, odbyłem kampanię japońską. Pod Lajonem raniła mnie szczoza. Trzy razy przedstawiano do Georgii, w zakresie klócia piką i dżigitowki nie miałem równego sobie mistrza.

Gdy po wojnie japońskiej reformowano kawalerię rosyjską i do pułków dragonskich wprowadzano piki, trzeba było do tych oddziałów przydzielić instruktorów, z tą bronią obznajomionych.

Poza ułanami, których wszystkich było trzy czy cztery pułki — lancami robić umieli tylko kozacy. Jako instruktor — dowódca szwadronu kawalerii jednego z pułków dragonskich, znalazłem się w tych stronach.

Po polsku prawie że nie rozumiałem. O mówieniu po polsku nie wyróżniałem od moich kolegów. Kutioz, pijaństwo i szatoflorystowanie tam, nad Ussuri, mocno czujemy swą od kaczepów odrębność.

Byłem doskonałym instruktorem, ale jako oficer niczym się nie wyróżniałem od moich kolegów. Kutioz, pijaństwo i szatoflorystowanie — uprawiałem na równi z innymi, a że zdrow był jak koń, na którym jeździłem, więc, stosownie do obowiązującego zwyczaju, rachunki mych dostawców obejmowały prawie wyłącznie trzy sakramentalne pozycje: dziewczka, wódka i zakąska.

Traf chciał, że, poszukując siana dla mego szwadronu, zapędziłem się kiedyś, przed kilkunastu laty, aż tu w te strony.

Łąk w tych okolicach mają wszyscy pod dostatkiem. Było więc w czym wybierać. Z ordynansem Wańka i wachmistrzem Żmudzinem, Łaniszkażytem, jeździliśmy sobie od majątku do majątku, rozpytuując o łąki, o komunikację, prasy do siana, pomieszczenie dla żołnierzy na czas sianożęcia. Wszędzie się nam coś nie podobalo.

W końcu, po tygodniu wędrówki, kiedy należało wreszcie na coś się zdecydować, bo koszenie traw było już za pasem, dotarliśmy do dworu w Ukniszkach, do Woysławowiczów.

Trafem na jakiegoś imieniny.

By nie robić subiektu swoją osobą, zatrzymałem się u miejscowego proboszcza, bardzo gościnnego człowieka.

Sam nie pamiętam, jak i kiedy i ja znalazłem się na tych imieninach. Było wesoło, gościnie, po staropolsku.

Podczas kolacji jakiś młody człowiek, właściciel sąsiedniego majątku, opowiadał, że w jego dobrach jest taka leśniczówka, w której żaden gajowy nie chce mieszkać.

Stoi przy podręcznym trakcie. Do tego stopnia miejsce to ma u okolicznych mieszkańców złą reputację, że ludziska przestali jeździć i chodzić gościnnie w pobliżu nawiedzanego przez duchy budynku. Trawą zarosły już drogi i ścieżki.

Przyznaje, że żywo zainteresowałem się tym niezwykłym faktem, choć w żadne duchy i strachy nie wierzyłem, bom nie nigdy podobnego na szerokim nie spotkał świecie.

Po kolacji nacisnąłem młodego Wańkowicza o bliższe szczegóły.

Na moje cokolwiek żartobliwe zapytania, dotyczące gospodarstwa duchów na leśniczówce, zaperzył się młody szlachcic.

— Jeśli rotmistrz się nie boi, to proszę przyjechać i spędzić jedną noc na leśniczówce!

Kawaler Jerzego niczego się nie obawia — odrzekłem wyniosło — Muszę jednak chyba wprzód wiedzieć, na czym polega nadprzyrodzona moc tego, co się tam dzieje.

— Sam nie sprawdzalem, a tego, co powiadają ludzie, powtarzam nie mam zamiaru. No co, jedzie pan rotmistrz? dopytywał się drwiąco.

— Pojadę i proponuję panu, żeby i pan towarzyszył mi w tym powrocie na duchy. Wreszcie, jeśli nie będzie pan chciał, to doprowadzę mnie pan do leśniczówki i wróci, a ja zostanę.

Wańkowicz zaważał się na jedną chwilę, ale prawie natychmiast przystał.

Umówiliśmy się jechać o godzinie dziewiątej wieczorem, pod kielichem, za wsią, pod lasem. Nastawiliśmy zegarki i, ucinawszy słowno, zlecieliśmy wzajemną punktualność. Ja jeszcze położyłem specjalny nacisk na zabranie z sobą czegoś mokrego, a pokrępiającego ducha i ciało.

Nazajutrz zawarłem z Woysławowiczem umowę na pierwszy pokój. Kupiłem tanio. Lokomobila, prasa do siana były na miejscu. Szlaki dla żołnierzy były porządne i wystarczające. Interes wprost marzono.

Byłem niezmiernie rad z siebie. Cały dzień zajęty sprawą sianobrania, dopiero przed samym wieczorem, na pół godziny przed oznaczonym terminem spotkania, przypomniałem sobie moją z Wańkowiczem umowę.

Na gwałt kazałem konia siodłać. Złapałem burkę czerkieską, nierzek z wódką, przypięłem szablę kozacką, starannie opatrzyłem nogi "nagana". Wiedziałem, że duchów nie będzie, ale nie ręczyłem, że nie spotkam się z jakąś bandą koniokradów, lub w najlepszym razie z pedzających potajemnie spirytus w miejscu, któremu tak podłą potęgą ustalił reputację.

Wańce, który mi konia podawał, zapowiedziałem, że wrócić dopóki nie nad ranem.

Widno było jeszcze zupełnie, umyślnie podkreślałem ten szczegół, gdy zjechaliśmy się punktualnie z Wańkowiczem za wsią, pod kielichem. W milczeniu podaliśmy sobie dionie.

Młody dziedzic posiadał rosnącego wierzchowca, wysokiej krwi kaczki. Przez plecy miał przewieszoną bezkurkową dubeltówkę.

Zwróciłem na ten drobny zresztą szczegół specjalnie uwagę, wtedy bronił taką należała względnie jeszcze do rzadkości.

Innego oręza przy nim nie zauważyłem.

Na jakąś moją zdawkową uwagę o pogodzie, czy cudnym zachodzie słońca w ten piękny dzień czerwcowy, a było to czwartego czerwca, wesołego stylu, odmrunknął mi przez zęby coś niechętnie. Wyraźnie było, że jest nieraż tej ekskursji, na którą go wyciągnąłem.

HISTÓRIA DA POLÔNIA

J. FICINSKI

143)

Adam Didur (1874 - 1946), baixo polonês. Artista genial, após terminar os estudos com Wysocicki, em Lvov e mais tarde com Enrich em Milão, onde cantou a "Nonna Sinfonia de Beethoven, sob a direção de Lamoureux. Sua carreira artística foi extremamente brilhante, conquistando os louros da celebridade ao se apresentar nos melhores teatros da Europa e das Américas, inclusive no Municipal do Rio de Janeiro (1894). Cantou várias temporadas no teatro de Milão, atuando na Rússia, Inglaterra, Espanha, Argentina, Estados Unidos, passando em Nova York 15 anos, sempre empolgando as platéias com sua magnífica voz e profunda execução artística. Didur cantou em polonês, italiano, francês, inglês, alemão e russo.

Bronisław Hubermann, violinista polonês, nascido em Tchenstochowa, em 1882. Discípulo de Michalovicz, em Varsóvia, de Loto, em Paris e de Joachim, em Berlim. É um dos maiores virtuosos do violino da atualidade, famoso mestre da técnica. Autor do livro "Aus der Werkstatt des Virtuosen (Viena 1912).

Ludomir Rozyczki, nasceu em Varsóvia, em 1893, onde terminou o Cons. Estudando com Noskowski mais tarde em Berlim. De 1908-12 foi diretor da Ópera e professor no Cons. de Lvov. Em 1919 estabeleceu-se em Varsóvia. Rozyczki pertence a uma escola de música moderna polonesa. Seu incomum talento acentua-se nas composições líricas e na música sinfônica. Alcançou celebridade com sua extraordinária Ópera "Casanova". Obras: Teatro: "Bolesław", "Medusa". O Molino do Dia; Eros e Páque; Beatrice Conci e Casanova. Orquestra: Poemas sinf. Stanczuk; Annelly; Pan Twardowski; Ballet (imenso sucesso em 1921, com 250 representações em Varsóvia); Monna Lisa; Warsaviana; Ballada para orquestra; Concerto para piano e orquestra; Música de Câmara: Sonata. Rapsódia. Quinteto e Quarteto. Numerosas peças para piano e Lieders.

Lucyan Kaminski, pseudônimo "Dolenga K" (Dolenga é o apelido do Brazy do família). Musicólogo e compositor, nasceu em 1885, em Gniezno. Foi diretor da Academia de Música de Poznań. Estudou composição na Universidade de Berlim, onde doutorou-se em 1910 com tese "Die Oratorien von J. A. Hasse". Faleceu em 1919 em Krolewiec, na Prússia Oriental. Obras de maior projeção: 60 canções para coral, solo e orquestra; Sonata para violino; Sinfonia; ópera Tabu; ópera cómica Dany i Huzary, que tornaram-se populares; e uma ópera bíblica Thamar.

Artur Rubinstein, pianista polonês, nascido em 1886, na cidade de Lodz. Estudou em Berlim, com Breithaupt, Joachim e Barth. Desde 12 anos de idade, quando iniciou suas tournées artísticas pelo mundo inteiro, alcançou incomparável fama mundial com concertos de piano. É considerado o maior dos pianistas.

Kazimierz Czarnecki, tenor polonês, nascido em Cracóvia, em 1886. Após terminar os estudos em Cracóvia cursou Sorbonne em Paris, continuando os estudos em Zurich. Apaixonado por obras de Wagner, traduziu-as para polonês. Apaixonado por obras de cano na Itália, como maestro Polonês, em 1919 iniciou sua carreira de cantor, apresentando-se na Ópera "Lucia de Lammermoor", em Modena. De lá passou a cantar na Ópera de Roma, percorrendo, em seguida, os principais teatros da Europa e da América, como tenor de alto renome.

Josef Koffler (1896 - 1942), compositor e musicólogo polonês nascido em Strij. Estudou composição com A. Schinberger em Viena, onde também doutorizou-se em Filosofia, em 1923. Desde 1924 foi professor do Cons. de Lvov, onde redigiu as revistas "Orkhestra" e "Echo". Muito conhecido na Associação Internacional de Música Moderna graças a suas composições de expressão moderníssima. Obras: 2 Sinfonias; 15 Variações: Polonaise, suíte para orquestra de câmara. Música de Câmara: Trio de Cordas; Divertimento para órgão, clarinete e baixo; Quarteto de cordas. Piano: 40 canções populares polonesas; Quase uma Sonata; Variações sobre valsas de Strauss e 4 Poemas.

Karol Szymanowski (1883 - 1937). Compositor e pianista polonês. Nasceu em Tomaszów. Estudou em Varsóvia com Noskowski. Viveu alguns anos em Berlim e em Viena. Após "tournées" artísticas fixou residência em Varsóvia, onde foi diretor de Cons. Extraordinário produtivo fora considerado criador da escola polonesa de música moderna. Obras: Composições 2 Operas Hagieth e Rei Roger; 4 Sinfonias; 2 Overtures; poemas sinfônicos Pantheia e Demeter; 4 Sinfonias; 2 Concertos; 2 Quartetos; sonatas Mythos e Berceuse; 20 Mazurcas e Lieders.

Wacław Gieburowski, musicólogo e compositor polonês, nascido em 1879, em Bydgoszcz. Ao terminar teologia para missão sacerdotal que abraçara, iniciou os estudos da música sacra na Escola de Ratisbona, com Haberl e Haller. Na Universidade de Berlim estudou a História da Música com Kretschmar e Wolf e na Universidade de Breslau estudou musicologia com Kimpeldeg. Doutorou-se com tese "Música Magistri Szydlowitise, ein polnischer Musiktraktat des 15. Jahres" (Poznań 1915). Em 1916 foi nomeado Maestro da Capela da Catedral de Poznań e Diretor da Sociedade do Oratório. Desde 1915 foi professor de música na Universidade, recebendo o título de Prebendo Honorário da Catedral de Palestrina. O Coro que dirigiu em Poznań goza de grande fama e sua tradição vem do século XV. Tornou-se célebre com concertos em tournées da música sacra, na qual foi considerado como um dos mais destacados do mundo. Obras: Música Sacra; músicas para coros "a capella" e com acompanhamento de órgão; cantos religiosos para violino com coro misto e Lieders espirituais. Escreveu um estudo sobre manuscritos neumáticos da Idade Média; Coros na Polónia nos séculos XV - XVII e antologia "Selecta Cantica Musicae Sacrae in Polonia sac. XVI - XVII.

Bronisława Woycikowna, musicóloga polonesa, nascida em 1890, em Lvov. Estudou matemática e filosofia na Universidade de Lvov. Desde 1912 dedicou-se à Musicologia, doutorando-se em 1917 com tese "Joann Fischer em Augsburg como compositor de Sultas". Obras: Balladas de Moniuszko sobre textos de Mickiewicz; Minueto nas sonatas clássicas e românticas para piano e A Tonalidade da Nova Música.

CAPÍTULO XIV

EVOLUÇÃO DO TEATRO POLONÊS ATÉ 1900

O estudo sobre o desenvolvimento da música polonesa não seria completo se não se considerasse, também, a evolução do teatro na Polónia.

Os primeiros movimentos embrionários da arte de representar devem ser procurados na pré-história, nos tempos do paganismo, quando, com movimento de danças tentava representar-se os mistérios religiosos perante os ídolos ao ar livre.

Após o batismo da Polónia, nos séculos XI e XII, iniciava-se o verdadeiro primitivismo cénico. O cristianismo, estabelecendo-se definitivamente na massa popular, muito sabiamente, coordenou a espiritualidade da fé com os acontecimentos comuns da vida cotidiana, conjugando-os de maneira a fazer crer que todo ato da vida humana tem uma ligação direta com a força superior, dela emanando diretamente para espalhar a paz, o amor e a alegria sobre a humanidade.

Em consequência, como não poderia, deixar de acontecer, surgiu o misticismo da Igreja representado por corais eclesiásticos, dramas litúrgicos e ofícios dramatizados durante a missa. Esta teatralidade introduzida no seio da Igreja, apesar de ser violentamente combatida pela Constituição Sinódica (Gniezno 1326), não deixava de ser o prelúdio da formação do teatro popular, criando o folclore religioso como os mistérios de Natal, com riquíssimos preceitos, os três Magos, Assunção e Corpus Christi.

CONTINUA

OD ADMINISTRACJI

POTWIERDZENIE ODBIORU PIENIĘDZY

Franciszek Boniowski (ARAPOTT), Adam Gabrielczyk (S. Angelo), Piotr Prokopiuk (GOJANTA), Tadeusz Orzechowski (MASSARANDUBA), Cecelia Jarzyński (P. ALEGRE), Stanisław Bukowski (LARANEIRAS DO SUL), Adam Kapusiak (CANDIDO DE ABREU), Tadeusz Lewandowski (PALMIRA), Zofia Telegńska (COL. MACIEL), Albert Nowakowski (RAGUAWA), Józef Wontroba (GUARAPUAWA), Józef Pogorzelski (CENTENÁRIO), Tadeusz Zajac (GONCALVES JUNIOR), Eugénia Wagner (GUAJUVIRA), Stanisław Pylak (CAMPO NOVO), Ludwik Gadomski (FOZ DO IGUAÇU), Stanisław Samiec (LONDRINA), Tadeusz Piskorz (CANDIDO DE ABREU), Józef Polanski (NOVO HAMBURGO), Jan Szast (SANTA ROSA), Andrzej Iwanicki (S. PAULO), Mieczysław Jarosz (SERRA DO MIRADOR), João Ladorudski (LARANEIRAS DO SUL), Julian Henrych (S. MATEUS, E. SANTO), Miguel Pierczyk (UTINGA), Maria Antosiewicz (HORIZONTINA), Ceslau Jurach (HORIZONTINA), Ludwik Nowacki (RIO AZUL), Ks. Wojciech Solka (BROOKLYN), Tadeusz Ciupke (TOLEDO), Jerzy Warchalowski (RIO), Franciszek Boraczyski (PARANAYAI), Antoni Pappe (SANTA ROSA), Ks. Ks. Palotini (MONTEVIDEO), Clemente Zborowski (SANTIGO), Leonard Antoni Kleinowski (PELOTAS), Hieronim Uroda (S. ANGELO), Jan Grzybowski (ERECHIM).

OFIARY NA FUNDUSZ "LUDU"

Władysław Bocianowski z Icara	NCR\$ 10,00
Czesław Rycecz z Blumenau	NCR\$ 3,00
Władysław Buda z Barão de Cotegipe	NCR\$ 3,00
Jan Stybier z Guanabara	NCR\$ 8,00
Tadeusz Zajac z Mallet	NCR\$ 8,00
Piotr Puchalski z Serrinha	NCR\$ 6,00
Jan Dzikowski z Catanduvas	NCR\$ 1,00
Piotr Prokopiuk z Goiânia	NCR\$ 5,00
Jan Pawlik Sobr. z Ubitatã	NCR\$ 3,00
Cecelia Jarzyńska z Porto Alegre	NCR\$ 2,00
Franciszek Penkal z A. Paraguaru	NCR\$ 1,00
Tadeusz Zajac z Gonçalves Júnior	NCR\$ 3,60
Eugénia Wagner z Guajuvira	NCR\$ 1,60
Kazimierz Samiec z Londrina	NCR\$ 6,00
Franciszek Malinowski z São Paulo	NCR\$ 5,00
Kazimierz Gruga z São Paulo	NCR\$ 5,00
Mieczysław Jarosz z Mirador	NCR\$ 2,00
Ludwik Nowacki z Rio Azul	NCR\$ 2,00

OFIARY NA KAPLICĘ POLSKĄ W ZIEMI ŚWIĘTEJ

Władysław Bocianowski z Icara	NCR\$ 50,00
Władysław Delong z Irtati	NCR\$ 5,00
Janina Boniszewska z Kurytyby	NCR\$ 50,00

Szlachetnym ofiarodawcom serdeczne Bóg zapłać!

LIVRARIA S. V. D.

ARTIGOS PARA IGREJAS, RELIGIOSOS, ESCOLARES, FOLHINHAS DO SAGRADO-CORAÇÃO DE JESUS, ETC.

Rua Emiliano Pernet, 433 — Fone: 4-0136

CURITIBA

PARANÁ

AUMENTE

SUA COLHEITA COM

ENVY

ADUBO LÍQUIDO CONCENTRADO

DISTRIBUIDOR EXCLUSIVO PARA TODO O BRASIL



ADUBOS BOUTIN LTDA.

Avenida Pres. Afonso Camargo, 155 - Fone 4-1296 - Caixa Postal 1130

P.K.O. - WARSZAWA

SWOBODNY WYBÓR: PACZKI ALBO ZŁOTÓWKI. Oszczędności ("Skup"). Zlecenia do wyboru lub wybrane

NOWOŚĆ

Paczki do Polski z cłem opłaconym

Wysyłamy teraz także paczki do Polski z cłem opłaconym przez naszą firmę. Posiadamy katalogi w języku polskim do dyspozycji naszych Klientów.

EMPRESA J. RAJIC Ltda., São Paulo

Praça João Mendes, 42 - 11.º andar — Cj. 111

Telefones: 36-85-30 - 36-52-88.

Endereços para cartas: Cx. p. 3950 — São Paulo (Sede própria)

50 rocznica śmierci ks. Karola Dworaczka SVD

(Dokończenie ze str. 2-ej)

W São José dos Pinhais pogrzeb już nie był zwykłym wydarzeniem, ale wielką manifestacją. Prefekt z São José dos Pinhais szedł za trumną, bo dzięki temu świątobliwemu kapłanowi odżyła utracona wiara. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w Murici 4 marca 1919 roku.

Co Murici zawdzięcza ks. Dworaczkowi?

Wszystkie mieszkańcy Murici są zgodni z tym, że ich wioska stała się wielką dzięki pełnej odwagi pracy ks. Dworaczka. On nauczył ich dwóch najważniejszych rzeczy: modlitwy i pracy. Dzięki pracy Murici stoi dziś na czele najlepiej zagospodarowanych wiosek w Paranie. Dzięki modlitwie, życie religijne znajduje jedno z pierwszych miejsc, bo parafia która dziś liczy około 4.000 wierznych dała kościółowi przeszło 70 Sióstr zakonnych, kilku Braci zakonnych, kleryków oraz 12 kapłanów zajmujących wysokie stanowiska. Wymienimy choć kilku: Ks. Dominik Szary — pracował jako misjonarz na Nowej Gwinei, gdzie w 1956 r. zginał dla sprawy Boga; ks. Mikołaj Jez, obecnie wakacje spędza wśród nas, ale pracuje już 20 lat jako misjonarz pełen ducha Boga w Indiach; ks. Edmund Lesniak jest naczelnym redaktorem wielkiego tygodnika katolickiego w Brazylii — "Lar Católico", redagowanego w Juiz de Fora; ks. Henryk Przybyciek jest dyrektorem dużego kole-

gium katolickiego w Araraquarze, a ponadto jest znany jako muzyk i poeta; ks. Jarek w ostatnich latach pełnił funkcję rektora Nizszego Sem. Duch w Ponta Grossie. Są jeszcze inni zasłużeni kapłani, którzy wiernie służą Ewangeli. Dla ciekawości warto zaznaczyć, że wyżej wymienieni kapłani są Werbistami.

Dziaczego praca ks. Dworaczka do dziś tak pięknie owocuje? Ks. Dworaczek budował Królestwo Boga na bogactwach tradycji religijnych, które polscy koloniści ze sobą przynieśli. Tradycje jeszcze dziś są bardzo żywe. Piszący te słowa miał zaszczyt w 1968 r. wygłosić w tej parafii misję św. w języku polskim. Nie mogłem wyjść z podziwu, kiedy czwarte, a może już piąte pokolenie śpiewało godzinę do N.M.P. oraz inne pieśni kościelne. Nawet ks. biskup Rubin w czasie zeszłorocznej wizyty duszpasterskiej stwierdził, że Murici zachowało charakter parafii polskiej.

Nade wszystko ks. Dworaczek pamiętał o słowach swego Mistra: "Jeżeli ziarno nie obumrze, nie wyda owocu". Obumiarło "ziarno" rzucone przez Siewcę i dlatego dziś żyje i owocuje.

Z okazji rocznicy śmierci świątobliwego kapłana ks. Karola Dworaczka pozostaje nam tylko jedno życzenie, aby Murici nigdy nie zatraciła ducha swego wielkiego kapłana, bo to zapewnia mu wielkość.

Ks. Józef Bestwina SVD.

Cantinho Agro-Pecuário

ORIGEM E EVOLUÇÃO DO MILHO

Nem sempre o milho foi a planta que se conhece. O que agora se cultiva é o resultado de muita evolução e de muito trabalho em seu melhoramento.

O milho originário da América, tendo surgido na região, que se estende da Colômbia até o México. E admite-se, também, que ele resultou de uma mutação ou de hibridações do teosinto.

A mais importante modificação ocorrida com o milho primitivo foi a de passar a produzir muitos grãos na espiga, protegidos por uma camada de palha. Pois, antes, cada grão era empalhado, um a um, e era muito menor o número deles por espiga.

PROBLEMA DO "FECHAMENTO" EM CAFÉZAL

O "fechamento" em cafézais é um problema geral e de grande frequência. Nas lavouras plantadas em espaçamentos mais juntos, um dos fatores que agravam o "fechamento" do cafézal é o

grande número de brotos (ladroes) emitidos pelos cafézais.

Portanto, o "desladrãoamento" ou desbrota dos cafézais é uma prática necessária, principalmente em cafézais que tendem a fechar.

O ideal é fazer a desbrota quando os ramos ainda estão novos, porque nesta fase são herbáceos. Nesse período eles destacam-se facilmente, podendo-se retirá-los com as próprias mãos. Entretanto, se eles já se tornaram lenhosos, torna-se necessário fazer uso de um serrote de poda ou de uma foice para eliminá-los.

TÉCNICA DE IRRIGAÇÃO POR SULCOS

A irrigação por sulcos de infiltração exige técnica para evitar gasto de água e erosão do solo. Nesse tipo de irrigação, a água é conduzida através de sulcos paralelos, provenientes de um canal principal. A água infiltra-se no solo através de sulcos e entra em contacto com as raízes das plantas; a água do solo encontra a água do sulco e se alastra em baixo do sulco vizinho.



SEMENTES

AGROSUL
MANTEM SEMPRE ESTOQUE RENOVADO DE TODAS AS
SEMENTES HORTALIÇAS - FORRAGEIRAS -
PRODUTOS AGRÍCOLAS E VETERINÁRIOS -
INSETICIDAS E FUNGICIDAS

AGROSUL

Av. 7 de Setembro, 2134
(3 quadras do mercado Municipal)
CURITIBA — PARANÁ



DISTRIBUIDORA DE PAPEL DE ARTES GRÁFICAS STA. MARIA LTDA.

PAPEL PARA IMPRESSÃO EM GERAL
Envelopes, Cartões de Visita, Cartolinas,
Papelão, Papeis em Bobina, etc.

ATENDEMOS PEDIDOS PARA O INTERIOR

Av. Visconde de Guarapuava, 2140 - esq. Tibagi

Curitiba

FONE 4-9465

Paraná

Paraná vai receber NCr\$ 650 milhões

Investimentos superiores a NCr\$ 650 milhões serão feitos no Paraná, em 10 grandes áreas, abrangendo principalmente os setores rodoviários e educacional, dentro de programa de ação coordenada do governo federal, que será divulgado oficialmente pelo presidente da República, no dia 29 próximo.

Ação integrada

O programa de ação-coordenada do governo federal no Paraná, sem contar os recursos para os setores de Educação e Transporte Rodoviário, fará com que sejam carreados para aquele Estado mais de NCr\$ 650 milhões em investimento, até o próximo ano, abrangendo todos os projetos prioritários a serem executados.

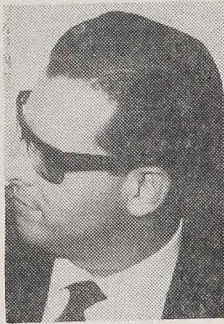
Entre esses projetos destacam-se:

Energia
A possibilidade de energia elétrica no Paraná — 147 KWH por habitante ano — é inferior à média brasileira. Em consequência dos projetos aprovados para a instalação e ampliação de usinas, linhas de transmissão etc., essa disponibilidade deverá passar a 330 KWH por habitante em 1970, nível já superior à média brasileira, que se situa em torno de 315 KWH por habitante. Os investimentos no setor, até o próximo ano, ultrapassam a casa dos NCr\$ 170 milhões. Nesse valor não está computado um financiamento em moeda estrangeira, da ordem de 130 milhões de dólares.

Exploração do xisto

A exploração do xisto pirotumino, no Município de São Mateus do Sul, está prevista no programa de ação coordenada. Uma usina protótipo está em construção e uma usina industrial está

sendo projetada para uma capacidade mínima de produção de 3.170 m3 por dia e máxima de 16 mil m3 diários. Para este programa são previstos recursos de NCr\$ 32,6 mil.



Mercê à dinâmica e sábia administração do governador sr. Paulo Pimentel, o Paraná está dando passos de gigante no seu desenvolvimento agro-pecuário.

Comunicações

O tronco-sul de microrondas, atingindo Curitiba, deverá entrar em exploração comercial já no segundo trimestre deste ano, interligando ao Plano Nacional de Telecomunicações. Esse tronco terá 660 canais telefônicos entre São Paulo e Curitiba; 360 entre Curitiba e Porto Alegre; e 108 no ramal de Santa Catarina, com operação por discagem direta. Para o Tronco-Sul a previsão de investimentos é de NCr\$ 65 milhões.

Porto de Paranaguá

O Porto de Paranaguá, que movimentou 2 milhões de toneladas de mercadorias em 1967, deverá movimentar um total da ordem de 3 milhões

de toneladas em 1970, em consequência não só das melhorias introduzidas, como também da tendência do mercado exportador, que vem aumentando a preferência por aquele porto. As obras no Porto de Paranaguá estão orçadas em NCr\$ 40,5 milhões, incluindo financiamentos externos, e atingem 9 setores distintos do porto, entre os quais não foi incluída a Rodovia Transversal Panamericana, que liga Paranaguá a Assunção, no Paraguai.

Ferrovias

O programa ferroviário no Estado do Paraná deverá consumir em sua execução NCr\$ 35 milhões no próximo exercício.

Agricultura

O setor de agricultura é tratado mais extensamente no programa de ação coordenada. Os recursos alocados ao Paraná, em consequência do programa de erradicação de cafezais improdutivos, foi de NCr\$ 13,8 milhões, até 1968, havendo uma previsão de desembolso de NCr\$ 12,6 milhões este ano. E ainda destinada ao Paraná a par-

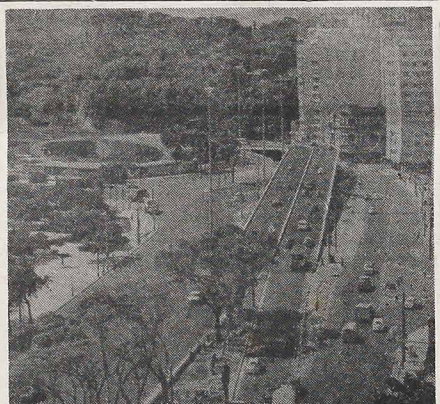
cela de 14 milhões de dólares de um empréstimo italiano de 40 milhões de dólares. E ainda o Estado incluiu no programa de renovação da cafeicultura, elaborado pelo GERCAR. A ação coordenada do governo federal no Paraná especifica ainda, em detalhes, os seguintes projetos do setor agrícola: promoção e extensão agropecuária; inseminação artificial; extensão rural através do sistema ABCAR; formação de patrulhas mecanizadas; produção de sementes e mudas; defesa animal e vegetal, combate ao câncer citrico; colonização e reforma agrária e pesquisas agrícolas.

Saneamento

O programa de saneamento no Paraná será executado através do Banco Nacional de Habitação, do Departamento Nacional de Obras de Saneamento e da Fundação Serviço Especial de Saúde Pública, compreendendo os seguintes projetos: abastecimento de água a várias cidades; sistema de esgoto em Paranaguá; regularização de cursos d'água; defesa contra erosão e inundações.

RS: Peixes Crustáceos e Moluscos

Está sendo implantada no Rio Grande do Sul, mediante incentivos fiscais, uma nova indústria pesqueira, a "Naval Industrial Pesqueira S.A.", que se encarregará da captura, conservação, beneficiamento, transformação e industrialização de 50 mil toneladas anuais de peixes, crustáceos e moluscos. Suas instalações portuárias ficarão localizadas na 4a. Seção Velha da Barra do Rio Grande, com mais de 300 metros e estaleiro de 5.000 m2. Suas instalações industriais ocuparão 20 mil metros quadrados.



O Viaduto Pedro Álvares Cabral, em Botafogo, recentemente inaugurado, é o último resultado de uma filosofia administrativa — muitas obras pelo menor custo — que revolucionou a fisionomia do Rio.

Campanha contra varíola

A Secretaria de Saúde está vacinando a população de Curitiba, em sua ampla campanha de erradicação da varíola. Os postos fixos funcionam nas praças Tiradentes, Osório, Carlos Gomes, Rui Barbosa, Santos Andrade e Zacarias, e as equipes volantes percorrerão Vila Hauer, Boqueirão, Vila Edy, Parolin e Vila Faria, visitando em particular estabelecimentos escolares e fábricas. Os trabalhos serão desenvolvidos até às 18 horas, sendo a vacinação aplicada com pistolas injetoras, com capacidade para atender até 1.000 pessoas por hora, e de forma totalmente indolor.

Ontem e Hoje

Era uma noite em 1945. O Padre desceu de trem. Chovia. A luz era fraca. Em frente da estação ferroviária não havia nenhum táxi. O Padre sobe com duas malas, rumo à Igreja Matriz. Meu Deus, em frente as ruas não são calçadas, com o barro vermelho até os joelhos. Não se encontra pessoa alguma. A Igreja Matriz não se avista, porque pequena e sem as torres. Coitado do Padre. Vai indo, vai indo, suando e suando. Enfim, talvez, porque Deus providenciasse, depois de uma ou mais horas, acabou-se em frente da casa paroquial. E possível que já fosse meia noite. Cansado e suado, o Padre bate a campainha. O bom Padre Tadeu, o Vigário da Matriz, atende. Pe de para entrar. Vê diante de si o Padre Francisco. Para o povo de Irati estes dois padres são assaz conhecidos. Assim era a cidade de Irati em 1945.

E agora? A luz é boa e clara. As ruas calçadas. Duas Matrizes bonitas, a de Nossa Senhora da Luz e São Miguel. Monumental e bonita Prefeitura, como também a nova, moderna e acolhedora rodoviária. Os táxis à pedido, atendem a cada instante. Do morro a Imagem de Nossa Senhora verte seu olhar em direção à bonita cidade iratiense, estendendo as suas mãos e abençoando-a. Nas escolas primárias, ginásias e outras, sob o cuidado dos bons mestres e boas mestras, de alto nível intelectual, preparam-se os futuros intelectuais e regentes da Pátria. Aumenta a cidade em novos prédios. Potencia-se. Não é mais aquela de 1945. Há de bastante diferente, porque em progresso, bonita, católica, industrial, intelectual. Eis porque a admiramos e estimamos.

Irati, 18-3-1969.
Pe. Francisco de Assis Maszner, C. M.

Dia Internacional para a Eliminação da Discriminação Racial

"A doutrina e a prática da supremacia racial no mundo de hoje não constituem somente um erro, são também incalculavelmente perigosas".

Estas palavras são do Secretário Geral das Nações Unidas U Thant. Foram proferidas a 21 de março de 1967, por ocasião da primeira comemoração do Dia Internacional para a Eliminação da Discriminação Racial.

"A confraternização humana, proclamada em 1948 pela Declaração Universal dos Direitos Humanos, é hoje o equívoco da própria Declaração da Sobrevivência", disse ele.

O Dia Internacional para a Eliminação da Discriminação Racial foi comemorado através de todo o mundo, em 1967 e 1968, com reuniões públicas, comícios ao ar livre, decretos governamentais, mensagens especiais, radiodifusão e outras atividades. Outras manifestações em escala mundial estão sendo planejadas para comemorar este ano o Dia Internacional.

A data de 21 de março foi escolhida pela Assembleia Geral das Nações Unidas, quando, em 1966, ela decidiu proclamar o Dia Internacional para a Eliminação da Discriminação Racial, com a finalidade de comemorar o incidente ocorrido seis anos antes em Sharpeville, na África do Sul, quando 69 manifestantes contra os salvo-condutos restringindo sua liberdade de ação foram mortos e 180 outros, feridos.

A Proclamação do Dia Internacional é uma dentre uma série de medidas tomadas pelas Nações Unidas, através das quais, com a finalidade de promover a eliminação da discriminação racial, estas medidas, que datam de 1946, tiveram sua origem nas cláusulas da Carta das Nações Unidas sobre a promoção dos direitos humanos e liberdades fundamentais "sem distinção de raça, sexo, idioma ou religião".

Os esforços das Nações Unidas para acabar com a discriminação racial estão refletidos nos dispositivos da Declaração Universal dos Direitos Humanos e, mais recentemente, na Declaração e na Convenção Internacional sobre a Eliminação de Todas as Formas de Discriminação Racial. Esta Convenção, adotada em 1965, recebeu agora o número necessário de ratificações para entrar em vigor este ano. O Secretário-Geral descreveu-a como "um passo significativo" em direção à conquista das finalidades dos direitos humanos, mencionadas na Carta, uma vez que estabelece a maquinaria internacional essencial àquele propósito.

Os esforços das Nações Unidas contra a discriminação racial estão também refletidos no trabalho da Comissão das Nações Unidas Pró Direitos Humanos, que inclui a elaboração de propostas concernentes à prevenção da discriminação racial. Desde 1946, a Comissão tem contado com um órgão auxiliar, uma Sub-Comissão sobre Prevenção da Discriminação e Proteção às Minorias, que tece estudos sobre estes assuntos.

E como vamos transportar o trigo

ALVARO CARVALHO

Agência S. I. B. — Março — A produção de trigo do Rio Grande do Sul poderá elevar-se, este ano, a 800 mil toneladas, pois há sementes selecionadas suficientes para tal e condições técnicas que permitirão alcançar aquela safra. Entretanto, está acontecendo um fenômeno muito interessante — triste — que bem revela o drama do Brasil de hoje. Qual? Simplesmente este: os produtores de trigo do Rio Grande do Sul estão pedindo aos seus companheiros para que não plantem muito, não, porque tem certeza de que não poderão coar em tempo hábil, a safra produzida! Sim, isto é verdade. Tanto assim que solicitamos ao Banco do Brasil que dificultasse os financiamentos solicitados para ampliação da área plantada de mais de 20 por cento. Acha que não há nem condições de armazenamento, nem de ensilagem, nem de transporte rodoviário, ferroviário ou marítimo que permitam levar a perda de considerável parte da produção a ser colhida. No ano passado já foi difícil escoar uma safra de 600 mil toneladas. Alguns trigo se perdeu e se não se perdeu foi porque os produtores e o Banco do Brasil fizeram das suas o coração. O trigo foi guardado em todos os cantos, em todos os lados. As condições não poderão mudar muito, melhor, neste curto prazo de tempo. Assim, tem eles a certeza de que qualquer aumento maior da safra, provavelmente, irá provocar uma perda de produção.

O quadro não seria tão dramático e chocante se o Brasil não tivesse de importar, anualmente, mais de 2 milhões de toneladas de trigo, pois consome, cerca de 3 milhões e apenas 650 mil. E' verdade que até há pouco tempo recebíamos o trigo praticamente de graça, beneficiando-nos de uma política seguida pelo governo norte-americano de praticar a venda daquele cereal. Entretanto, hoje a situação no mercado internacional está bem diversa e poderemos obter, este ano, no máximo 500 mil toneladas naquele esquema. Teremos, pensar, assim, em produzir mais e ter como guardar e escoar essa produção. E' um esforço grande que a produção de trigo no Rio Grande do Sul não irá beneficiar se esse produto, mas também à soja, ao arroz, ao milho etc. se trata de um Estado essencialmente agrícola, que por esse tempo será ainda o celeiro do Brasil.



NA AULA
A professora explicava aos alunos os tempos do verbo e...
— Eu amo, é tempo presente; eu amarei é futuro; entenderam? E agora amar sem ser amado, que tempo é?
E o Quinquina respondeu:
— E' tempo perdido, fessôra.

A RESPOSTA
O garoto interrompe o pai que lia o jornal e pergunta:
— Papai, o que é uma califa?
— Ora meu filho; é um cara que nasce na Califórnia.

SABEDORIA DE NETO:
— Vovô, esse óculos são de aumento?
— São, meu filho, são de aumento.
— Pois então faça o favor de tirá-los para me dar um pedaço de queijo!

A V Exposição - Feira

A V Exposição-Feira de Animais e Produtos Derivados, que o presidente Costa e Silva inaugurou em Curitiba, é uma imensa mostra com mais de 2.100 bovinos, suínos, equinos, ovinos, coelhos, aves, caprinos e outros, representando o que de melhor existe na pecuária paranaense e brasileira. A exposição está localizada no Parque Castelo Branco, que tem uma área de 700 hectares, a 16 quilômetros da cidade.

A feira propriamente dita é quatro vezes maior do que o Parque da Água Branca, com estábulos bem montados, exposições de tratores e implementos agrícolas, estando conjugada com um parque de diversões que, em termos de São Paulo, é o dobro do que era o Parque Xangai. A mostra está separada do parque de diversões por uma fileira de pequenos restaurantes, churrascarias ao ar livre e lanchonetes, sendo atualmente o melhor ponto de atração para os curitibanos e mesmo para os que vêm de outras cidades.

Embora o gado apresentado seja de tal nível que deixa com inveja alguns grandes produtores paulistas, os negócios não são feitos em bases muito altas. A maioria dos reprodutores tem sido vendida entre um e dois mil cruzeiros novos, não sendo comuns negócios a 7 mil cruzeiros novos ou mais por cabeça.

Melhores artistas da atualidade estão se apresentando na Feira

Oswaldo Nunes, e seu samba "Ogunhê", Luiz Vieira, Titulares do Ritmo, Agnaldo Imotio, Francisco José, Miltonho, Originais do Samba, — Carlos José, Jair Rodrigues, Jerry Adriani, Sombacana, Rosemary e Martinha, são as principais atrações dos shows noturnos que serão realizados no Parque Castelo Branco, durante todo o transcurso da 5a. Exposição-Feira. Paulo Pimentel, de Animais e Produtos Derivados.

Além deles estarão presentes também: os Metralhas, Clara Nunes, os Caguias, João Luiz, Paulo Chaves, Bitten 4, Ornela, Vera Lúcia, Amauri Miranda, Paulo Sérgio, Vera e Marilind, num total de 45 artistas da música popular brasileira.

ESPORTE EM REVISTA

- ★ **Campeonato Paranaense:** Curitiba — Seleto 1x1, União — Ferroviário 1x0, Atlético — Água Verde 2x0, Paranaguá — Apucarana 2x0, Grêmio Oeste — Paraná 1x0, Primavera — Cianorte 3x0.
- ★ **Campeonato Paulista:** Palmeiras — São Bento 2x1, Santos — América 2x1, Ferroviária — São Paulo 1x0, Guarani — Corinthians 1x0, Portuguesa Desp. — Botafogo 2x0, Palmeiras — Santos 3x2, Juventus — Port. Santista 3x0, São Paulo — Port. Desp. 2x0, Corinthians — Paulista 3x0, Ferroviária — América 1x1, São Bento — XV Novembro 4x1.
- ★ **Campeonato Carioca:** Botafogo — Fluminense 1x1, América — Madureira 2x1, Bangu — Campo Grande 1x1, Vasco — Olaria 2x1, Portuguesa — Bonsucesso 1x0.
- ★ **Campeonato Catarinense:** Comerciaro e Metrópol lideram a tabela do campeonato da Chave "A", enquanto o América e Internacional estão na frente da Chave "B" e "C" respectivamente.
- ★ **O Grêmio de Maringá,** depois de duas vitórias diante do S. C. Recife, ganhou o título brasileiro do Norte — Nordeste e Centro-Sul, candidatando-se a disputar um novo certame nacional, agora com o Santos F.C., campeão do Torneio Gomes Pedrosa.
- ★ **Campeonato Sulamericano de Bola ao Cesto:** Chile — Brasil 74:68, Brasil — Colômbia 69x52, Brasil — Argentina 74:60.
- ★ **Campeonato da Polónia:** Ruch — Polónia 0x0, Legia — Zabrze 1x0, Górnik — Odra 0x0, Pogon — Slask 1x0, Zaglebie Wisla 1x0, Szombierki — GKS Katowice 2x1, Stal — ROW 4x0.